

Nieprzemilczane spotkanie

Ksiądz Zaleski odwiedził w ubiegłym tygodniu Lubin. Opo-
wiedział o swojej najnowszej książce oraz o tym, co go łączy
z naszym regionem.



➔ 6

Sze(ry)f zdrów jak rydz

Niespodziewanie komendant policji Arkadiusz Rawski
zrezygnował ze swojej funkcji. Oficjalna przyczyna to kłopoty
zdrowotne. Inspektor nie potwierdza jednak tej wersji.



➔ 2

W

Wiadomości Lubińskie

następne wydanie: 19 marca 2009 r.

Lubin, 12 marca 2009 • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Rok VI nr 102 • Redaktor wydania: Marta Czachórska

Zagłębie Lubin otrzymało pozwolenie
na organizację imprez masowych

Prezydenckie tak dla stadionu

► **NIE MA JUŻ przeszkód, by na nowym stadionie Dialog
Arena odbywały się mecze. Klub Zagłębie Lubin spełnił
wszystkie wymogi, dlatego prezydent wydał pozwolenie na
organizację imprez masowych na terenie tego obiektu spor-
towego. Oznacza to, że termin inauguracji stadionu jest już
pewny.**

– Cieszę się, że Lubin będzie miał najnowocześnie-
szy stadion w Polsce – mówi prezydent Robert Raczyń-
ski. – Dziękuję KGHM za sfinansowanie tej inwestycji.
Duże brawa dla pracowników PeBeKi, którzy w ekspre-
sowym tempie wykonali swoją pracę. Wielu wątpiło, że
zdażą, ale się udało. Z tego co widzę, nowy stadion bę-
dzie bezpieczny, więc można będzie pójść z całą rodziną
na mecz, do czego gorąco zachęcam. Mam nadzieję, że
czwarta trybuna również zostanie szybko wybudowana,
bo słyszymy, że Lech Poznań i Wisła Kraków rozważają
grę w pucharach na naszym obiekcie – dodaje gospodarz
Lubina.

14 marca piłkarze Zagłębia rozegrają pierwszy mecz na
murawie odnowionego stadionu. W ubiegłym tygodniu od-
bywały się odbiory techniczne, klub starał się też uzyskać
wszelkie niezbędne pozwolenia. W poprzedni czwartek pre-
zydent Robert Raczyński podpisał zgodę na organizację na
stadionie Dialog Arena imprez masowych. Nie ma już więc
żadnych przeszkód, by rozgrywane tam były mecze.

Marta Czachórska



➔ 13

Do pewnego momentu...

– Stawiliśmy czoła Wiśle, ale tylko
do pewnego momentu. Później
chyba zabrakło już siły – powie-
dział po meczu z Wisłą Płock pił-
karz Zagłębia Piotr Obruś-
wicz (na zdjęciu). Do 36. mi-
nuty Zagłębie prowadziło
wyrównany bój. Później
inicjatywę przejęli go-
spodarze i wygrali
spotkanie 35:27.

TOTALNE ZASKOCZENIE



Fot. Marta Czachórska

Konsternację wywołała
środowa decyzja lubińskiego
sądu, który wbrew
oczekiwaniu stron nie
wydał wyroku w sprawie
głośnego napadu na
nastolatka wyleczonego z
choroby nowotworowej.
Przewodniczący składu
orzekającego poinformował,
że bierze pod uwagę możliwość
tzw. zmiany kwalifikacji
czynu. Można się spodziewać,
że ta decyzja raczej zamyka
drogę do ogłoszenia wyroku
na najbliższej rozprawie,
odroczonej do 25 marca.
Ostatnia decyzja sądu nie
burzy konstrukcji całego
aktu oskarżenia, jedynie
może go w niewielkim
stopniu skorygować. – W
przypadku mojego klienta
w żaden sposób nie zmienia
jego sytuacji procesowej –
wyjaśnia mecenas Andrzej
Pęcherzewski (na zdjęciu
stoi) – obrońca głównego
oskarżonego, który jako jedyny
nie odpowiada z wolnej stopy i
na ogłoszenie wyroku oczekuje
w areszcie.

➔ 3

reklama

WWW.DBFLUBIN.PL

E-MAIL: BIURO@DBFLUBIN.PL

DBF

Pomożemy w uzyskaniu **KREDYTU:**
Gotówkowego i Konsolidacyjnego
bez zabezpieczeń do **100.000 zł**
Hipotecznego
do 100% wartości nieruchomości pod zastaw.

18 LAT DOŚWIADCZEN W BRANŻY FINANSOWEJ.

NALEŻYMY DO CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH DORADCÓW KREDYTOWYCH.

Nawet jeśli masz już kredyt hipoteczny - może warto go zmienić...!?

Na **TANSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!**

Sprawdź ofertę - to przecież nic Ci nie kosztuje!

PONAD 20 BANKÓW W 1 MIEJSCU

DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!! Nawet jeśli masz złą
historię w BIK - **NIE ZAŁAMUJ SIĘ!!! POZWÓL SOBIE POMÓC!**
Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy i Tobie!!!

SPLACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.

Szanuj swój czas i nerwy - zamiast "biegać od banku do banku"
wszystko możesz załatwić w 1 miejscu i my Ci w tym pomożemy!

NIERUCHOMOŚCI
KUPNO-SPRZEDAŻ • ZAMIANA • WYNAJEM

ul. Jana Pawła II 88B/I, Lubin, **0-76/ 746-52-40, 0-76/ 746-52-41;**
ul. Odrodzenia 26 pok. 3, Lubin, **0-76/ 844-39-25, 0-76/ 841-53-66;**
ul. Niepodległości 16, Lubin, **0-76/ 746-52-45, 0-76/ 746-52-46.**

MIESZKANIA W CENTRUM LUBINA



Od 25m² do 95,43m², stan deweloperski
lub pod zamówienie klienta, z piwnicą
i miejscem parkingowym, podjazd dla
niepełnosprawnych, w budynku jest winda.

Szczegóły na www.mieszkanialubin.pl
tel. 607 506 127, 602 519 054, 076 723 77 77
e-mail: regina_cz@o2.pl

REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane, instalacje
sanitarne i grzewcze, instalacje elektryczne, instalacje
gazowe (próby szczelności) i inne prace remontowe.

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

Wystawiam rachunki

Tel. 606 217 878

TV
REGIONALNA

Nowa telewizja Twojego
miasta w sieci UPC

WYDARZENIA

poniedziałek - piątek, godzina 19.00



CO GODZINIE
powtórki serwisu
informacyjnego

Dział Reklamy **076 841 23 33, 516 152 552**

KONSTYTUCJA GWARANTUJE NAM RÓWNY DOSTĘP DO OBRONY SWYCH PRAW

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl



Zawilosci kodeksu karnego daly się we znaki rodzinie Łukasza z Polkowic, który w styczniu ubiegłego roku padł ofiarą bandyckiego napadu. Najbliżsi chłopaka liczyli, że w jakimś sensie skończy się ich gehenna i oprawcy usłyszą wreszcie sprawiedliwy wyrok. Tak się jednak nie stało. Ku zaskoczeniu licznie zgromadzonych, w tym rzeszy dziennikarzy, sąd nie wydał werdyktu. Zasypał za to paragrafami, których znaczenie pojęli jedynie doświadczeni specjaliści od prawa karnego.

Publika z niedowierzaniem opuszczała salę rozpraw z nadzieją, że ktokolwiek wyjaśni jej, co się tak naprawdę stało i skąd ten brak sprawiedliwej oceny wydarzeń. Niestety, i tu spotkało ją rozczarowanie.

Po tym doświadczeniu nie mogą więc dziwić wyniki ostatniego sondażu. Z badania jasno wynika, że nie mamy zaufania do adwokatów. Można tylko współczuć mecenasom, którzy w środowe popołudnie musieli tłumaczyć klientom, co tak naprawdę zaszło, że na wyrok trzeba jeszcze poczekać.

W tekście na sąsiedniej stronie staramy się wyjaśnić wszystkie te niejasności. Na ile skutecznie, okaże się po listach i telefonach od naszych Czytelników. Znany lubiński prawnik przyznał, że ten przypadek to dowód na to, jak w sądach z trudem rozumiemy, co się do nas mówi, stąd nie pojmujemy też języka obrońców. Ale i nie nasza w tym wina.

Konstytucja gwarantuje nam równy dostęp do obrony swych praw. Nie gwarantuje jednak dostępu do zrozumienia skomplikowanych procedur. Wychowani na amerykańskich filmach, za nie w świecie nie możemy sobie wyobrazić reżysera, który miałby odwagę zekranizować historię kulis przebiegu lubińskiego procesu.

Zalewski szefem Prokuratury Krajowej

Wieloletni szef Prokuratury Okręgowej w Legnicy Edward Zalewski został w poniedziałek prokuratorem krajowym. To jedna z najważniejszych funkcji w Ministerstwie Sprawiedliwości, kierowanym przez Andrzeja Czumę. Zalewski odebrał nominację z rąk premiera. Lubinianie pamiętają go jako autora aktu oskarżenia w sprawie Zbrodni Lubińskiej, w głośnym procesie, w którym na ławie oskarżonych zasiadli byli milicjanci. Zarzucano im tzw. sprawstwo kierownicze podczas wydarzeń w sierpniu 1982 roku w Lubinie.

Edward Zalewski kierował legnicką prokuraturą około 15 lat. Od zeszłego roku pracował we wrocławskiej prokuraturze i odpowiadał między innymi za głośne śledztwa dotyczące korupcji w polskiej piłce nożnej.

MRT



Fot. Zbigniew Naklicki

RAWSKI NIE JEST JUŻ KOMENDANTEM LUBIŃSKIEJ POLICJI

BYŁY, SZE(RY)F ZDRÓW JAK RYDZ

Nie milkną echa po dymisji lubińskiego komendanta policji, inspektora Arkadiusza Rawskiego. Czytelnicy nie wierzą w oficjalną przyczynę jego rezygnacji. Według Pawła Petrykowskiego, rzecznika dolnośląskiej komendy, jedyny powód to tzw. względy zdrowotne.

Były już komendant przyznał, że jest mu niezręcznie wypowiadać się na temat własnej dymisji. Jednak w rozmowie z nami mówi: – Po tak dobrych wynikach, jakie osiągnęliśmy w zeszłym roku, przy tych warunkach i w takiej atmosferze nie jestem już w stanie spełniać oczekiwań przełożonych. W trakcie rozmowy inspektor Arkadiusz Rawski nie potwierdza też, by miał jakieś problemy ze zdrowiem. Jest też zaskoczony sugestią ewentualnego przejścia na emeryturę. – Nawet o tym nie myślałem! – nie ukrywa zdziwienia.

Po informacji o dymisji w redakcji rozdzwoniły się telefony. Lubinianie przypominają, że nie bez powodu Rawski był komendantem o najdłuższym stażu na tym stanowisku. Twierdzą, że wierzą tylko w tę wersję, że na dymisję nie mogły mieć wpływu ostatnie wydarzenia w mieście.

– Przecież serią bandyckich napadów i podpałów zajmują się policjanci spoza Lubina. Jaki wpływ na śledz-

Wybór Wojnarowskiego to duże zaskoczenie dla komentatorów życia politycznego. Jak nieoficjalnie mówi się w PO, decyzje o zmianie kandydatów podjęto nie we Wrocławiu, ale w Lubinie. Obaj politycy należą bowiem do tego samego koła partii.

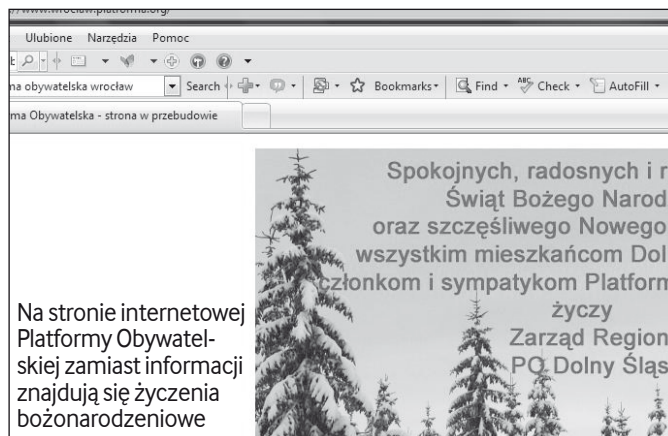
Marek Wojnarowski jest głową politycznej rodziny. Jego pasierb, Norbert Wojnarowski, jest posłem, a syn Kamil Wojnarowski radnym lubińskiej rady miejskiej. On sam zasiada w radzie powiatu lubińskiego i jest właścicielem firmy, która między innymi handluje szpitalnymi długami. Wojnarowski jest jednocześnie członkiem rady nadzorczej kostrzyńsko-słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Głośno o nim było, kiedy swymi byłymi pracownikami obsadził władze lokalnej telewizji kablowej, w której zresztą często występuje w roli eksperta.

Dolnośląskie media sugerują, że władze rządzącego ugrupowa-

Niespodziewanie kandydatem PO do Parlamentu Europejskiego został Marek Wojnarowski

Personalne roszady

WBREW GŁOSZONYM OD pół roku pogłoskom, Piotr Borys nie został kandydatem PO do europarlamentu. Niespodziewanie władze regionalne tej partii postawiły w sobotę na innego lubinianina – Marka Wojnarowskiego, szefa lubińskich struktur Platformy.



nia politycznego chcą się we elegancki sposób pozbyć Piotra Borysa z zarządu województwa. Jego decyzje zaczynają ponoć zagrażać interesom partii. – Być może to początek sporu, którego źródłem jest właśnie młody lubinianin – uważają szeregowi działacze i sympatycy PO. Przypomnijmy, że Piotr Borys jeszcze nigdy nie wystartował do wyborów z list tej samej partii. Za każdym razem reprezentuje inne ugrupowanie.

Niestety, nie ma możliwości zapoznania się z pozostałymi kandydatami PO na europosłów. Władze partii, zapewne zajęte politycznymi rozdaniami, od grudnia nie pamiętają o aktualizacji oficjalnej strony internetowej Platformy. Pod linkiem <http://www.wroclaw.platforma.org> dostępne są jedynie życzenia bożonarodzeniowe. Na Dolnym Śląsku nie ma też osoby, która odpowiadałaby za kontakt z mediami.

Mariola Samoticha

Zwłoki na ulicy

Zwłoki 56-letniego mężczyzny odkryto na terenach zielonych w okolicy ulicy Słowiańskiej. Policja wstępnie wykluczyła, aby ktoś miał związek ze śmiercią lubinianina. O tym, że niedaleko ulicy Słowiańskiej leżą zwłoki zawiadomiło policję, około 7.30 w niedzielę, pogotowie ratunkowe. Na miejsce przyjechali: grupa policyjna, biegły oraz prokurator.

– Wstępnie lekarz wykluczył udział osób trzecich. Jest jednak za wcześnie, by stwierdzić co się stało – informuje Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

Policja obecnie ustala, jak umarł lubinianin.

MRT

Do celi za skakanie po autach

21-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego urządził sobie nietypową zabawę: będąc pod wpływem alkoholu skakał po zaparkowanych autach. Na szczęście, dzięki czujności jednego z mieszkańców osiedla, mężczyznę udało się zatrzymać. Za uszkodzenie mienia trafił do policyjnego aresztu.

Policja przyjęła kilka zgłoszeń o wandalach, którzy niszczą w rejonie samochody a nawet wiaty przystankowe. Ostatnie w nocy z wtorku na środę (3/4 marca). Do komisariatu zadzwonił zaniepokojony mieszkaniec miasta, który zauważył mężczyznę skaczącego po zaparkowanych autach. Na miejsce pojechał patrol policji, który zatrzymał mężczyznę. W toku postępowania okazało się, że 21-latek miał dwa promile alkoholu w organizmie.

Wandal trafił do aresztu. Za uszkodzenie trzech pojazdów odpowie przed sądem.

MS

Świadkowie poszukiwani

– Związali stróża z parkingu, po czym bezskutecznie próbowali ukraść z placu ciężarówkę. Zdolali jedynie zrabować jej załadunek – relacjonuje zdenerwowany lubinianin, który szuka świadków mogących pomóc policji w odnalezieniu sprawców zuchwałej kradzieży. – Przewidziałem nagrodę dla osób, które będą w stanie mi pomóc złapać złodziei i odzyskać skradzione akcesoria samochodowe – dodaje mężczyzna.

– Wróciłem z Poznania z nowym sprzętem. Ktoś musiał wiedzieć, że w samochodzie mam nowy towar. W nocy włamał się na parking. Stróż został związany, w oczy psiknięto mu gazem łzawiącym, po czym wrzucono go do jednego z pojazdów, skąd nie mógł widzieć całego zdarzenia.

MS



Fot. Mariola Samoticha

Były komendant, Arkadiusz Rawski, nie potwierdza jakoby miał jakieś problemy ze zdrowiem

Joanna Michalak

CO NAJMNIEJ DWA TYGODNIE TRZEBA BĘDZIE CZEKAĆ NA WYROK W NAJGŁOŚNIEJSZYM PROCESIE SĄDOWYM

TOTALNE ZASKOCZENIE

➤ Konsternację wywołała środowa decyzja lubińskiego sądu, który wbrew oczekiwaniu stron nie wydał wyroku w sprawie głośnego napadu na nastolatka wyleczonego z choroby nowotworowej. Przewodniczący składu orzekającego poinformował, że bierze pod uwagę możliwość tzw. zmiany kwalifikacji czynu. Można się spodziewać, że ta decyzja raczej zamyka drogę do ogłoszenia wyroku na najbliższej rozprawie, odroczonej do 25 marca.

– To już za długo trwa! – denerwuje się Jan Witkiewicz, ojciec pobitego chłopca. – Myślałem, że będzie koniec. A tu widać, że sąd ma jakieś uwagi. W ogóle się tego nie spodziewałem. Jestem rozczarowany i chcę, żeby się to już skończyło. Mój syn czuje się raz dobrze, raz źle. Ataki padaczki się powtarzają. Ten uszczerbek na zdrowiu będzie miał do końca życia – mówi rozgoryczony.

Tak ogromnego zainteresowania nie wzbudzał dotąd żaden z procesów. Stojący w centrum budynku posąg Temidy na pewno nie pamięta, by jakiegokolwiek sprawie towarzyszył aż taki rozgłos. Na zapowiedziane zakończenie procesu przybyły ekipy dziennikarzy z najbardziej znanych stacji radiowych i telewizyjnych, i to nie tylko o zasięgu ogólnopolskim. Pojawił się nawet wóz transmisyjny telewizji TVN, dzięki któremu można na żywo transmitować najważniejsze wydarzenia w kraju.

Cała Polska trzymała kciuki

Takim wydarzeniem miało być bez wątpienia dzisiejsze zakończenie procesu. W styczniu ubiegłego roku cała Polska żyła losami nastolatka z Polkowic, który padł ofiarą chuligańskiego napadu. Społeczeństwo trzymało kciuki za chłopaka, który ledwo pokonał raka kości, by – jak się wkrótce okazało – znów walczyć o życie.



Sędzia Marcin Frankowicz ogłosi wyrok nie wcześniej, jak 25 marca

Oprawcy skatowali niewinnego polkowiczana do nieprzytomności. Przez tydzień lekarze z oddziału intensywnej opieki medycznej robili, co w ich mocy, by mógł odzyskać świadomość. Kiedy się to wreszcie udało, okazało się, że... pacjent już nigdy nie powróci do pełni zdrowia! Dziś cierpi na padaczkę w wyniku odniesionych podczas napadu urazów.

Łukasz i jego ojciec zostali napađnięci i brutalnie pobici na początku roku ubiegłego roku w Polkowicach. Wracali z przy-

chodni zdrowia, gdy zostali zaatakowani przez bandę młodych chłopaków. Śledztwo wykazało, że byli przypadkowymi ofiarami. Policja ustaliła, że w bójce uczestniczyło pięciu mężczyzn.

Zaskoczeni decyzją sądu

– Wracaliśmy z przychodni – wspomina ojciec Łukasza. – Szliśmy do apteki po receptę, gdy z przeciwka nadleciał mężczyzna. Dużo wyższy ode mnie. Złapał mnie za kurtkę i spisał mi oczy-

gazem. Później podbiegł do Łukasza. Powiedział: „Skur..., zabiję cię!”. Trzymał coś w ręku. Nie wiem czy to była pałka, czy coś innego. Widziałem machnięcie ręką i usłyszałem jak uderzył Łukasza. Syn wpadł do rowu – relacjonuje roztrzęsiony.

Jesienią tego samego roku przed Sądem Rejonowym w Lubinie rozpoczął się proces w tej sprawie. Już na pierwszą wokandę nie stawiał się jeden z oskarżonych, który odpowiadał z wolnej stopy. Na wniosek sądu miał być przymusowo doprowadzony na kolejną rozprawę.

– Tak bardzo byłem przyszykowany na tę rozprawę. Chęć żeby zapadł już wyrok. A tu przez jednego oskarżonego nie odbyła się sprawa. Jestem bardzo rozczarowany – nie krył wówczas rozgoryczenia ojciec Łukasza. W podobnym tonie wypowiadał się także w ostatnią środę, zaskoczony decyzją sądu.

Dominujący wątek poboczny

Sąd nie ogłosił wyroku, ponieważ zastanawia się nad zmianą kwalifikacji czynu oskarżonych.

Przewodniczący składu orzekającego, sędzia Marcin Frankowicz, jeszcze raz przeanalizuje poboczny wątek sprawy. Oskarżeni uczestniczyli bowiem także w innej bójce, za co odpowiadają w trakcie tego samego procesu, co za pobicie Łukasza.

W tamtym przypadku prokurator uznał, że obrażenia ofiary wymagały ponadtygodniowego leczenia. Sąd zastanawia się, czy rekonwalescencja nie trwała jednak krócej. Wynika to z zapisów w kodeksie karnym, który rozstrzyga terminy. Jeśli bowiem leczenie ofiary trwa niespełna siedem dni – policja i prokuratura mogą włączyć się w badanie sprawy na wniosek ofiary. Jeśli jednak leczenie trwa dłużej – ofiara nie może np. odmówić udziału policji w poszukiwaniu lub ukaraniu przestępcy, ponieważ w takich sytuacjach sprawcy ścigani są z tzw. urzędu – inaczej mówiąc, czasami nawet wbrew pokrzywdzonemu.

Ostatnia decyzja sądu nie burzy konstrukcji całego aktu oskarżenia, jedynie może go w niewielkim stopniu skorygować. – W przypadku mojego klienta w żaden sposób nie zmienia jego sytuacji procesowej – wyjaśnia mecenas Andrzej Pęcherzewski – obrońca głównego oskarżonego, który jako jedyny nie odpowiada z wolnej stopy i na ogłoszenie wyroku oczekuje w areszcie.

Prokurator domaga się dla oskarżonych od 1 roku do 9 lat pozbawienia wolności.

Joanna Michalak
Marta Czachórska

Pracą w galerii jest zainteresowanych wielu lubinian

Niełatwo znaleźć oferty zatrudnienia. Lubinianie szukają więc na własną rękę

➤ JUŻ W MAJU otwarta zostanie Galeria Cuprum Arena. Na powierzchni ponad 6 hektarów powstanie około 130 punktów handlowych oraz usługowych. Bezrobotni lubinianie z nadzieją przeglądają ogłoszenia i dopytują w urzędzie pracy o możliwość zatrudnienia w którymś ze sklepów czy jednej z kawiarni. Choć w galerii znajdzie pracę około tysiąc osób, ogłoszenia z informacją o rekrutacji niełatwo znaleźć.

Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie mówią, że trafiły do nich, a właściwie w większości sami wyszperali, oferty jedynie z 15 procent firm, które będą miały swoje punkty w nowej galerii handlowej.

– Bardzo mało firm z tej galerii się z nami skontaktowało. Kilka raptem odpowiedziało na nasze zapytania – mówi Piotr Rusynko z Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie.

– Współpracowaliśmy ze wszystkimi marketami przy rekrutacji pracowników. W przypadku galerii jest inaczej. Szukaliśmy kontaktu poprzez właściciela obiektu, potem sami próbowaliśmy bezpośrednio kontaktować się z poszczególnymi firmami – dodaje Alicja Kargol, dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy.

Efekty działań pracowników urzędu są niewielkie. Tylko kilka firm odpowiedziało na zapytania o rekrutację i wysłało swoje oferty. Urząd pracy prowadzi właśnie rekrutację między innymi do McDonald's. Większość z ogłoszeń dotyczących zatrudnienia

w powstającej właśnie galerii handlowej trafiła na tablicę urzędu bez porozumienia z pracodawcami.

– Bardzo dużo osób pyta o możliwość zatrudnienia w galerii. Codziennie mamy kilka telefonów w tej sprawie. Sami wyszukujemy więc ofert w internecie, poprzez stronę www.pracuj.money.pl, drukujemy je i wywieszamy na tablicy z ofertami – stwierdza Piotr Rusynko. – Wiele firm, które będą miały swoje punkty w galerii, nie prowadzi jednak rekrutacji w ten sposób i nie odpowiada na nasze zapytania w tej sprawie.

W galerii najwięcej będzie sklepów. Pracę w nich znajdą przede wszystkim kobiety, które w tej chwili stanowią 60 procent osób bezrobotnych w naszym powiecie.

– Przeważnie są to punkty z branży handlowej i usługowej, w których rzeczywiście częściej znajdują zatrudnienie kobiety – podsumowuje Alicja Kargol.

Marta Czachórska



Pierwsi klienci zrobią zakupy w lubińskiej galerii już w maju. Na razie trwa budowa

Fot. Marta Czachórska

DOMY w zabudowie szeregowej na powstającym osiedlu w Gorzycy pod Lubinem.

Powierzchnia **157m²**

Cena: **2680zł/m²** z VAT



Informacje tel. 505609763

www.investicity.pl

TANIE KREDYTY

na oświadczenie
bez sprawdzania BIK
bez sprawdzania
zdolności kredytowej

**Gotówkowe
Konsolidacyjne
Samochodowe**

tel. 076/ 746 22 43
tel. kom. 0 662 888 889
Dojazd do domu klienta



Pizzeria • Ristorante • Kaffe

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
www.pizzeriapompea.pl



ORGANIZUJEMY

przyjęcia okolicznościowe
wesela na każdą ilość osób

**Najtańsza w mieście
na przepysznym cieście!**

**PIZZA na telefon!
076 842 70 92**

KREDYTY GOTÓWKOWE

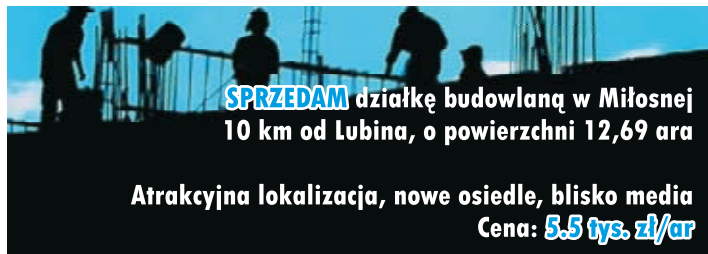
HIPOTECZNE INWESTYCYJNE
NA KAŻDY CEL I KAŻDĄ KIESZEŃ
SZEROKI WACHLARZ OFERT

DORADCA BANKOWO-FINANSOWY

ul. Jana Pawła II 88B/I
t: 0-76/ 746-52-40
0-76/ 746-52-41

ul. Odrodzenia 26, pok. 3
t: 0-76/ 844-39-25
0-76/ 841-53-66

ul. Niepodległości 16
t: 0-76/ 746-52-45
0-76/ 746-52-46



SPRZEDAM działkę budowlaną w Miłosnej
10 km od Lubina, o powierzchni 12,69 ara

Atrakcyjna lokalizacja, nowe osiedle, blisko media
Cena: **5,5 tys. zł/ar**

Kontakt: 0 663 487 697 lub 076 844 85 39

MIEJSCE

na Twoją

REKLAMĘ

**Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!**

076 841 23 33



**społem
LUBIN**
www.spolem.lubin.pl

**LUBIN
POLKOWICE
LEGNICA**

**Zdrowe
zakupy**

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie

Zastanawiasz się, jak wypocząć? Myślisz o relaksie i rehabilitacji?
Jeśli tak, to mamy propozycję dla Ciebie! Skorzystaj z naszej oferty.
Zapraszamy 360 dni w roku!



Basen kryty "Ustronie"

Basen "Ustronie" spełnia wszelkie standardy funkcjonalne i rekreacyjne. Do dyspozycji amatorów pływania oddajemy nie tylko nowoczesną, **6-torową nieckę** ze stali nierdzewnej, ale również takie atrakcje jak **sauna fińska i parowa** oraz **plaszcz wodny** i inne urządzenia do masażu. Z basenu można korzystać indywidualnie oraz w ramach grup zorganizowanych. Zachęcamy też do udziału w **wodnym aerobiku**!

Wolne godziny wejść indywidualnych:

Pon. - 14.45 - 15.30; 17.00 - 18.00; 21.00 - 22.00

Śr. - 14.45 - 15.30; 15.30 - 17.00; 21.00 - 22.00

Cz. - 21.00 - 22.00

Pt. - 15.00 - 16.00; 21.00 - 22.00

Sobota i niedziela - 10.00 - 22.00

**Organizujemy wyjątkowe
pikniki i festyny!**

**Przyjdź z rodziną
lub przyjaciółmi!**

Kręgielnia

Zabawę w kręgielni można przeprowadzić na **6 torach**. Dodatkowo można skorzystać z ofert gier: **bilarda**, automatów do gier zręcznościowych, m.in. **rzutki, cymbergaj, piłkarzyki**. Pragnienie można ugasić przy barze. Lokal jest klimatyzowany. Uwaga! **Kręgielnia to idealne miejsce do organizacji imprez zamkniętych! Istnieje także możliwość organizacji urodzin dla dzieci.**

Kręgielnia czynna jest codziennie:

poniedziałek - czwartek - 15.00 - 22.00

piątek - 15.00 - 24.00

sobota - 13.00 - 24.00

niedziela - 13.00 - 22.00

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie

ul. Odrodzenia 28B, 59-300 Lubin
(basen kryty "Ustronie" - ul. Konopnickiej 5, tel. 846 08 27)
tel./fax 076 846 08 28, e-mail: osirl@osirlubin.pl, więcej: www.osirlubin.pl

TRWA PROCES POWIATU PRZECIWKO WŁODARZOWI LUBINA BEZ POROZUMIENIA W SPRAWIE „NIEROBÓW”

➤ Nie będzie ugody w procesie o „nieroby”, jaki zarząd powiatu wytoczył prezydentowi Robertowi Raczkiemu. Pełnomocnik starostwa odmówił zawarcia porozumienia, nie chciał jej też prezydent Robert Raczkiński, który podtrzymuje, że urzędnicy w starostwie nic nie robią dla rozwoju Lubina, a tylko przeszkadzają, czego najlepszym przykładem jest blokowanie budowy hali sportowej i galerii w rynku.

Przypomnijmy, że prezydent nazwał „nierobami” władze starostwa, które poczuły się urażone i złożyły w lutym ubiegłego roku doniesienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa. Prokuratura odmówiła jednak wszczęcia postępowania, stwierdzając, że nie dostrzega interesu społecznego w tej sprawie. Zarząd powiatu złożył zażalenie na decyzję prokuratury, jednak sąd oddalił jego skargę i utrzymał w mocy wcześniejszą decyzję. Zarząd starostwa nie zrezygnował i złożył przeciwko prezydentowi prywatny akt oskarżenia.

W ubiegłym tygodniu doszło do pierwszej rozprawy pojednawczej. Decyzją sądu odbyła się ona z wyłączeniem jawności. Porozumienia jednak nie osiągnięto, gdyż, jak mówił po wyjściu z sali rozpraw prezydent Robert Raczkiński, nie chciała jej żadna ze stron. Prezydent nadal podtrzymuje wcześniejszą opinię na temat pracy zarządu powiatu, dodając, że jest w stanie dowieść prawdziwości wypowiedzianych słów.

– Nadal podtrzymuję, że zarządy starostw nie są do niczego potrzebne i są zbędne. Politycy,



Robert Raczkiński zauważa, że powiatem jest też Legnica, a jednak zamiast kilkusobowego zarządu, prezydent Tadeusz Krzakowski (po lewej) pełni jednocześnie funkcję starosty i prezydenta, co nie obciąża go dodatkową pracą

którzy w nich zasiadają, opóźniają wszystkie inwestycje. W Polsce wydawanie zezwoleń budowlanych trwa niekiedy ponad rok i często niestety nie jest to decyzja administracyjna, ale polityczna. Idealnym przykładem jest tutaj lubiński rynek. Zaznaczam, że dotyczy to zarządu, bo nie mam nic przeciwko urzędnikom, którzy sumiennie wykonują swoje obowiązki – mówi prezydent.

Robert Raczkiński wskazuje, że

powiatem jest też Legnica, a jednak zamiast kilkusobowego zarządu, prezydent pełni jednocześnie funkcję starosty i prezydenta, co nie obciąża go dodatkową pracą. Podobnie jest też w Jeleniej Górze, Wrocławiu czy w Sieradzu, Skierniewicach i Płocku.

Ireneusz Oszczyda, pełnomocnik starostwa, wskazuje, że dalsze postępowanie zależy od stanowiska prezydenta i od przedstawionych dowodów na

okoliczność zasadności owych twierdzeń. Pytany czy starostwo nie obawia się, że prezydent będzie w stanie udowodnić bezczynność władz powiatu, odpowiada: – Nie wiem. Trudno mi powiedzieć, ja jestem tylko pełnomocnikiem i nie wiem czego ma się starostwo bać. Jeżeli się okaże, że ma się czegoś bać, no to się okaże. Jeżeli nie, no to nie – mówi.

Mariola Samoticha

Sprzedano po dwa karnety na jedno miejsce

Błąd maszyny

➤ DO TEJ PORY na mecze Zagłębia sprzedano 2,5 tysiąca karnetów. Ponad dwudziestu kibiców padło ofiarą błędu maszyny i otrzymało miejsca, które już wcześniej zostały sprzedane. Problem jednak szybko udało się rozwiązać. Większość osób zgłosiła się już do klubu, aby wymienić karnety. – Jeszcze tylko sześć miejsc zostało do wymiany i ten problem będziemy mieć rozwiązany – zapewnia Robert Sadowski z działu marketingu Zagłębia Lubin.

Inauguracja sezonu na nowym stadionie Zagłębia coraz bliżej. Już 14 marca piłkarze po raz pierwszy wyjdą na murawę odnowionego obiektu. Kibicze chcą obejrzeć to wydarzenie i tłumnie ruszyli do kas. Do tej pory klub sprzedał ponad 2,5 tysiąca karnetów. Liczy, że wykupionych zostanie prawie 3 tysiące.

– To największe zainteresowanie w historii klubu – mówi Robert Sadowski z działu marketingu Zagłębia Lubin. – Wcześniej sprzedawaliśmy na mecze Zagłębia średnio 1,5 tys. karnetów. Nastąpił więc wzrost o 100 procent.

Jednak nie wszystko szło sprawnie. Maszyna do sprzedaży zaszkodziła i około dwudziestu osób otrzymało karnety na miejsca, które już wcześniej zostały sprzedane.

– System przez 15-20 minut nie rejestrował sprzedaży z punktu zewnętrznego, czyli pani sprzedająca karnety widziała te miejsca w kom-

puterze jako wolne – wyjaśnia Robert Sadowski. – Po ogłoszeniu na stronie Zagłębia, o które miejsca chodzi, większość zainteresowanych zgłosiła się już do nas zgłosić. Wymieniono im karnety na miejsca podobne lub lepsze.

Jeszcze tylko kilka osób ma niepoprawne karnety. Klub przygotował dla nich nowe miejsca.

– Mamy przygotowane wyjście awaryjne, jeśli te osoby nie zgłoszą się do nas do 14 marca. Ochrona została uprzedzona i ci kibice zostaną skierowani na specjalne miejsca – dodaje Sadowski.

Miejsca, które zostały sprzedane podwójnie to: sektor F – rząd 8, miejsca 1-3; rząd 11, miejsca: 5-9; rząd 12, miejsca 4, 8, 13-20; rząd 13, miejsca 7-8; rząd 14, miejsce 1; rząd 15, miejsca 3-5, 8-9; rząd 19, miejsce 12; rząd 20, miejsca 1-2, 4; rząd 21, miejsca 1.

Marta Czachórska

reklama

Bożena Pałucka BIURO RACHUNKOWE

PEŁNA OBSŁUGA FIRM

księgi rachunkowe
podatkowa księga przych. i rozch.
podatek zryczałtowany, ewidencje VAT
place, ZUS, doradztwo podatkowe PIT-y

59-300 Lubin, ul. Jarzębinowa 26
Czynne pn - pt 7.00 - 18.00

tel. 076 844 21 26
kom. 601 55 11 81

MPO Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Sp. z o.o.

Do głównych zadań Spółki należy :

- Letnie i zimowe utrzymanie ulic, chodników, pasów drogowych, parkingów, placów i zatok postojowych, przejść dla pieszych (nadziemnych i podziemnych)
- Udostępnianie urządzeń do gromadzenia odpadów
- Wywóz odpadów komunalnych i deponowanie ich na składowisku
- Dezynfekcja kontenerów i pojemników do gromadzenia odpadów stałych
- Świadczenie usług związanych z możliwościami technologicznymi przedsiębiorstwa (np. obsługa porządkowa i sanitarna festynów, imprez artystycznych itp.)
- Zbieranie i transport odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne oraz medycznych i weterynaryjnych
- Prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów
- Remont i konserwacja urządzeń i sprzętu

MPO Spółka z o.o.

Ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

tel. 076 724 99 40
fax. 076 724 99 50

mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

DO SPRZEDANIA DZIAŁKI NIEZABUDOWANE

Tereny Lubina Starego, obręb nr 7. Możliwość wyboru i uzgodnienia wielkości powierzchni. Różnorodne funkcje w planie przestrzennym inwestycji miejskich.

„BGH - RM” Sp. z o.o.
ul. M. Skłodowskiej – Curie 92
59 – 301 Lubin
tel./fax. (076) 841 57 30 lub 841 52 44

lubin.pl
spotkajmy.sie!

Najświeższe
INFORMACJE
z miasta

www.lubin.pl

PIZZERIA
Toscana



Czynne: pon. - sob. w godz. 10:00-20:00

Telefon 501 159 856

Najlepsza PIZZA na cienkim cieście!

Lubin, ul. Odrodzenia 35
(Dom Kupiecki, wjazd od 1-go Maja)

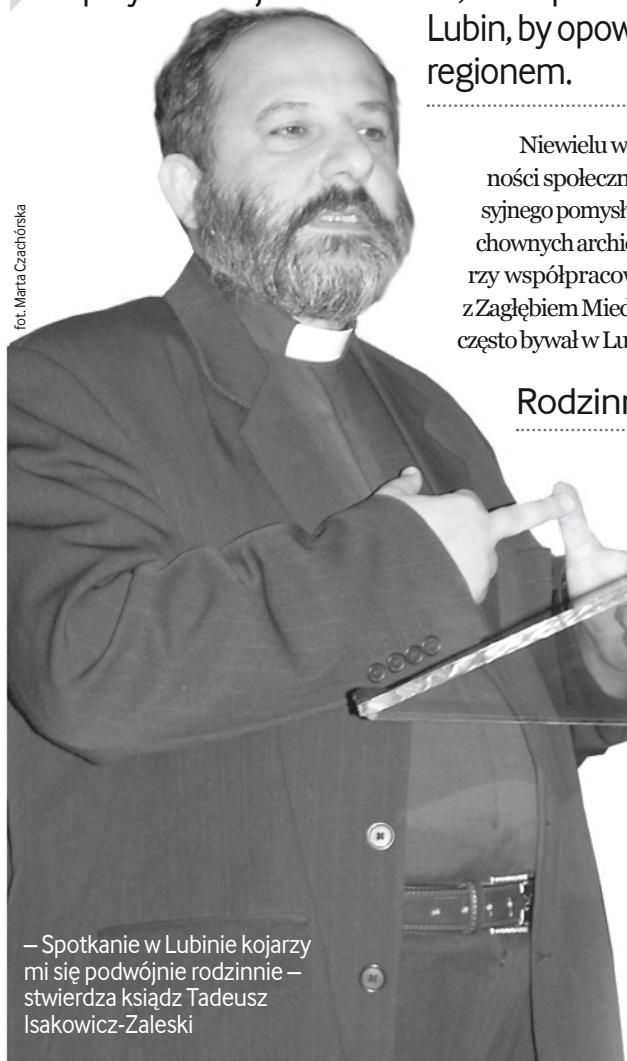
www.toscana.tnb.pl

Dowóz
GRATIS!

ISAKOWICZ-ZALESKI O SWOICH ZWIĄZKACH Z LUBINEM I O NOWEJ KSIĄŻCE

NIEPRZEMILCZANE SPOTKANIE

➤ – Jesteśmy w szoku, że książki księdza Tadeusza tak szybko schodzą – mówi Mariola Grabowska z Warsztatów Terapii Zajęciowej Przytulisko, działających przy Fundacji Brata Alberta, która pracowała na stoisku z wydawnictwami księdza Isakowicza-Zaleskiego. Ksiądz Zaleski odwiedził w ubiegłym tygodniu Lubin, by opowiedzieć o swojej najnowszej książce „Przemilczane ludobójstwo na Kresach”. Przy okazji wyjaśnił, co go łączy z tym regionem.



for. Marta Czachórska

– Spotkanie w Lubinie kojarzy mi się podwójnie rodzinnie – stwierdza ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski

Niewiele wie, że ten znany z działalności społecznej i swojego kontrowersyjnego pomysłu ujawnienia nazwisk duchownych archidiecezji krakowskiej, którzy współpracowali z SB, jest związany z Zagłębiem Miedziowym i w dzieciństwie często bywał w Lubinie.

Rodzinne spotkanie

– To spotkanie kojarzy mi się podwójnie rodzinnie – mówi ksiądz Isakowicz-Zaleski. – Rodzina mojego ojca z Korościatyna, powiat Buczacz, po ludobójstwie dokonanym przez nacjonalistów ukraińskich w tej wsi, została ekspatryjowana na ziemię zachodnią. Większość mojej rodziny osiadła w Legnicy

i Chojnowie. Moja babcia jest pochowana w Chojnowie. Niektórzy członkowie mojej rodziny pracowali w kombinacie miedzi w Lubinie. Natomiast mój ojciec, jako jedyny, wyładował w Krakowie, a to dlatego że w czasie tego transportu ciężko zachorował i został wyrzucony na pierwszej stacji, gdzie był szpital, czyli w Krakowie – opowiada. – Ponadto w Lubinie od 20 lat znajdują się dwa domy Fundacji Brata Alberta, którą prowadzę.

Kresowiaci wspominają

Spotkanie w Lubinie z Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim przyciągnęło przede

wszystkim osoby starsze. Na sali jedynie z rzadka można było dostrzec młodzież.

– Jeśli Kresowiaci nie zachęcili swoich wnuków, żeby wzięli udział w spotkaniu, to raczej trudno się spodziewać tu młodzieży – stwierdza Mariola Grabowska z Warsztatów Terapii Zajęciowej Przytulisko w Lubinie, które podlegają Fundacji Brata Alberta założonej właśnie przez księdza Isakowicza-Zaleskiego. – Zainteresowanie spotkaniem i tak moim zdaniem jest spore.

Temat zwałił przede wszystkim ludzi mających związek z Kresami. Isakowicz-Zaleski opowiadał bowiem o swojej najnowszej książce „Przemilczane ludobójstwo na Kresach”.



for. Marta Czachórska

Na rzecz domów Fundacji

– Moja książka składa się z trzech części. Pierwsza to felietony, które piszę dla „Gazety Polskiej”. Na prośbę redakcji w zeszłym roku napisałem trzy felietony o Kresach Wschodnich, bo zbliżała się rocznica ludobójstwa na Wołyniu. Wydawało mi się, że to wystarczająca ilość, ale później dostałem mnóstwo listów, maili i prośb, żebym napisał następne felietony. To wszystko więc zbierałem i poszerzyłem o inne teksty, których do tej pory nie publikowałem – opowiada o procesie powstawania książki ksiądz Isakowicz-Zaleski. – Wyjaśniam tu, czym jest ludobójstwo i dlaczego należy używać tego słowa, a nie takich eufemizmów, jak tragedia lub rzeź.

Podczas spotkania można było kupić wszystkie dotychczas wydane przez księdza książki. Rozprowadzane były jako cegiełki. Pieniądze z ich sprzedaży zostaną przeznaczone na remont obiektów warsztatów terapii zajęciowej prowadzonych w Lubinie przez Fundację Brata Alberta.

Marta Czachórska

Wieczór autorski Isakowicza-Zaleskiego przyciągnął przede wszystkim osoby związane z Kresami

Zmiany w Dialogu

We władzach Telefonii Dialog nastąpiły zmiany – prezes spółki Piotr Mauzrkiewicz (na zdjęciu) oraz wiceprezesi Wiesław Krygier i Tomasz Szelaż, czyli cały trzyosobowy zarząd, złożyli rezygnację.

– KGHM nie komentuje decyzji personalnych – stwierdza Monika Kowalska, rzecznik KGHM-u, który jest właścicielem 100 proc. udziałów w Dialogu.

Do czasu wyboru nowego kierownictwa, funkcję prezesa będzie sprawował jeden z członków rady nadzorczej Wojciech Braszczok.

O tym kto będzie kierował dalej Dialogiem, dowiemy się w ciągu najbliższych kilku tygodni.

MRT

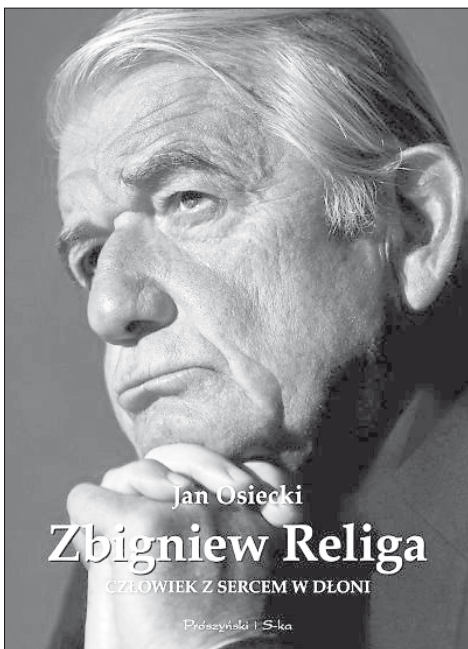


for. Marta Czachórska

Niezliczenie wielu mieszkańców regionu zawdzięcza życie profesorowi

Lubinianie o profesorze Zbigniewie Relidze

➤ **SETKI LUBINIAN ZAWDZIĘCAJĄ życie zmarłemu 8 marca profesorowi Zbigniewowi Relidze. Dzięki kontaktom lubińskiego kardiologa, doktora Macieja Dałkowskiego z profesorem, wśród pacjentów zabrzańskiej kliniki było wielu mieszkańców naszego regionu.**



W tym tygodniu została wydana książka wywiad rzeka z profesorem Religą

– To duża strata dla polskiej nauki. Profesor był bardzo ciepłym i miłym człowiekiem. Gdy mówił, chciało się go słuchać – wspomina prezydent Robert Raczyński.

Profesor Zbigniew Religa dobrze znał Lubin, był tu nie raz. Od lat 80. ściśle współpracował z lubińskimi kardiologami. W lubińskim ośrodku rozpoznawano chorobę, kwalifikowano do leczenia i wysyłano do kliniki do Zabrze, którą kierował wówczas profesor Religa.

– Pod koniec lat 80. kilkanaście osób z terenu dawnego województwa legnickiego było kwalifikowanych do przeszczepu serca – wspomina doktor Maciej Dałkowski, obecnie szef Regionalnego Ośrodka Kardiologii w Lubinie. – Później około 300 naszych pacjentów rocznie było kierowanych do Zabrze.

Jak mówi doktor Dałkowski, jego pacjent, Henryk Brzozowski, był pierwszym, który przeszedł przeszczep serca. Potem mężczyzna założył w Lubinie stowarzyszenie, które działało na rzecz transplantacji serca.

– Stowarzyszenie działa od 1989 roku. Na początku profesor Religa był w jego zarządzie. Gdy zauważył, że świetnie dajemy sobie radę, wycofał się z zarządu – opowiada z uśmiechem Edward Rippel, były przewodniczący Stowarzyszenia Transplantacji Serca.

Obaj lubinianie, zarówno doktor Dałkowski jak i Edward Rippel, mieli częsty kontakt z profesorem Religą. Wspominają go jako otwartego człowieka, który zawsze miał czas dla pacjentów i innych lekarzy. W relacjach z Religą nigdy nie było dystansu profesor – zwykły człowiek.

– Był olbrzymim autorytetem dla nas. Zdobył jednak uznanie nie tylko w środowisku medycznym – stwierdza doktor Dałkowski. – Prezentował wyjątkowe cechy. Bez reszty poświęcił się kardiologii. W ośrodku, który założył szkolili i wychowywali specjalistów, m.in. wielu z tych, którzy pracują dziś u nas. W Zabrzu zawsze panowała bardzo serdeczna atmosfera. Szkoleni przez pro-

fesora lekarze przenieśli ją również do Lubina.

Profesor Religa zmarł 8 marca po wieloletniej walce z chorobą nowotworową. Miał 70 lat. Był wybitnym kardiochirurgiem, pionierem w dziedzinie transplantologii.

Marta Czachórska

*Odszedł od nas
Wspaniały Człowiek,
Lekarz i Polityk
Profesor
Zbigniew Religa
Wybitny kardiochirurg,
który uratował życie
wielu mieszkańcom
naszego regionu
składam wyrazy
głębokiego współczucia
Żonie i Rodzinie
oraz wszystkim, dla których
był wielkim autorytetem*

Robert Raczyński
prezydent Lubina

Chłodny Lubin

Mieszkańcy Lubina przez dwa dni nie mieli ogrzewania. – Dlaczego kaloryfery są zimne? – denerwowali się lubinianie.

W czwartek bowiem w budynkach zapanował chłód. Dopiero w piątek zrobiło się ciepło.

– Mielśmy poważną awarię kotła – mówi Janusz Mazur, dyrektor lubińskiego oddziału WPEC.

Kaloryfery w lubińskich mieszkaniach zrobiły się zimne już w ubiegły czwartek. Pracownicy WPEC byli przekonani, że uda im się usunąć awarię do wieczora. Tak też informowali lubinian, którzy do nich dzwonili zaniepokojeni brakiem ogrzewania.

– Zakres awarii był poważniejszy niż sądziliśmy. Kocioł udało się naprawić dopiero w piątek. Wznowiliśmy dostawę ciepła do mieszkań rano – dodaje dyrektor Mazur.

Kaloryfery zrobiły się jednak ciepłe dopiero po wieczór. Obecnie trwa naprawa drugiego kotła.

MRT

Na Staszica zgąsło światło

– Od tygodnia na osiedlu Staszica nie działają lampy uliczne. To niebezpieczna okolica, a teraz, wieczorem strach wyjść na ulicę – żali się jeden z mieszkańców Lubina. Co się stało, że na Szkolnej i Krasickiego zgąsło światło?

– Dzwoniłem do energetyki i straży miejskiej. Jedni obiecali, że naprawią, drudzy, odesłali – żali się lubinianin, który poprosił naszą redakcję o pomoc.

Dlaczego od tygodnia na Szkolnej i Krasickiego uliczne latarnie nie świecą? W EnergiiPro twierdzą, że nikt nie zgłosił braku oświetlenia.

– EnergiaPro nie została poinformowana o braku oświetlenia w tym rejonie. Mimo braku oficjalnego zgłoszenia, natychmiast zareagowały służby energetyczne, które wieczorem problem dostrzegły, a następnego dnia, w godzinach porannych ustaliły, że przyczyną braku oświetlenia było uszkodzenie – przez firmę zewnętrzną pracującą w tym rejonie – linii kablowej zasilającej lampy uliczne – wyjaśnia Danuta Słupska, starszy specjalista z legnickiego oddziału EnergiiPro. EnergiaPro zapewnia, że część uszkodzeń została usunięta, a przy pozostałych wciąż trwają prace i lada dzień wszystkie lampy znów będą świecić.

MRT

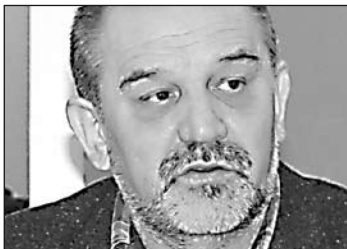
ZZPPM CHCE MIEĆ PRZEDSTAWICIELA ZAŁOGI W ZARZĄDZIE POLSKIEJ MIEDZI

CZWARTY PREZES W KGHM

Po kolejnej i nieudanej próbie dogadania się, co do podwyżek płac, związku zawodowe szukają innej drogi wpływu na decyzje zarządu Polskiej Miedzi. Zamierzają zorganizować wybory na członka zarządu spośród załogi, który – jak mówi Ryszard Zbrzyzny – ukróciłby skrajny liberalizm obecnego zarządu. Przypomnijmy, że obecny zarząd Polskiej Miedzi liczy trzech członków.

W poprzednich wyborach, ze względu na zbyt niską frekwencję, związkom nie udało się powołać swojego przedstawiciela do zarządu. Kończąc się kadencja obecnego zarządu oraz brak porozumienia w sprawie podwyżek, zdecydowały, że na posiedzeniu rady nadzorczej związkowcy zgłosili wniosek o zorganizowanie wyborów.

– To nie jest nasz wymysł, ale wynik obowiązującego prawa – mówi Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. – Według ustawy mamy obowiązek umożliwić załodze wybór swojego przedstawiciela w kolejnej kadencji. Reprezentant załogi w zarządzie jest jego pełnoprawnym członkiem i ma takie same prawa, jak pozostali członkowie. Jeśli np. nie będzie powiadamiany o posiedzeniach zarządu, to podjęte



Józef Czyzerski,
przewodniczący Solidarności
– Ustawodawca nie określił kompetencji takiego członka zarządu, przez co nie reprezentuje on interesów załogi, ale akcjonariuszy. Jak się wejdzie do tego stada, to trzeba szczerkać tak jak ono.

uchwały są nieważne. Taka osoba w zarządzie przyda nam się też ze względu na niemożność osiągnię-

cia porozumienia z obecnym zarządem. Z pewnością mogłoby to ukrócić skrajny liberalizm obecnego zarządu – dodaje.

Wniosek o zorganizowanie wyborów trafił już pod obrady rady nadzorczej, która na najbliższym posiedzeniu ma podjąć ostateczną decyzję w tej sprawie. Jak mówi Zbrzyzny, wybory mogłyby się odbyć już w maju. Plany ich zbytkowania ma jednak miedziowa Solidarność. Jej liderzy wskazują, że w praktyce reprezentant pracowników nie ma wpływu na decyzje zarządu.

– Podjęliśmy decyzję, że będziemy przeciwni tym wyborom. Ustawodawca nie określił kompetencji takiego członka zarządu, przez co nie reprezentuje on interesów załogi, ale akcjonariuszy. Jak się wejdzie do tego stada, to trzeba szczerkać tak jak ono – wyjaśnia Józef



Ryszard Zbrzyzny,
przewodniczący ZZPPM
– To nie jest nasz wymysł, ale wynik obowiązującego prawa. Taka osoba w zarządzie przyda nam się też ze względu na niemożność osiągnięcia porozumienia z obecnym zarządem. Z pewnością mogłoby to ukrócić skrajny liberalizm obecnego zarządu.

Czyzerski, szef Solidarności, a jednocześnie członek rady nadzorczej z wyboru załogi.

Czyzerski wskazuje też, że podobna sytuacja miała już miejsce kilka lat temu, kiedy do zarządu z wyboru załogi trafił Wiktor Błądek, który popierał zarząd, a wkrótce po tym objął funkcję prezesa spółki.

– W zarządzie tak naprawdę nie mamy prawa głosu. Co innego w radzie nadzorczej, która jest organem nadzoru. Tam członkowie mogą rozwiązywać swoje problemy, sprzeciwiać się decyzjom, a w zarządzie już nie – dodaje Czyzerski.

Zbrzyzny odpowiada, że jeżeli Solidarność chce ograniczać prawa załogi odnośnie współzarządzania, to jej sprawa.

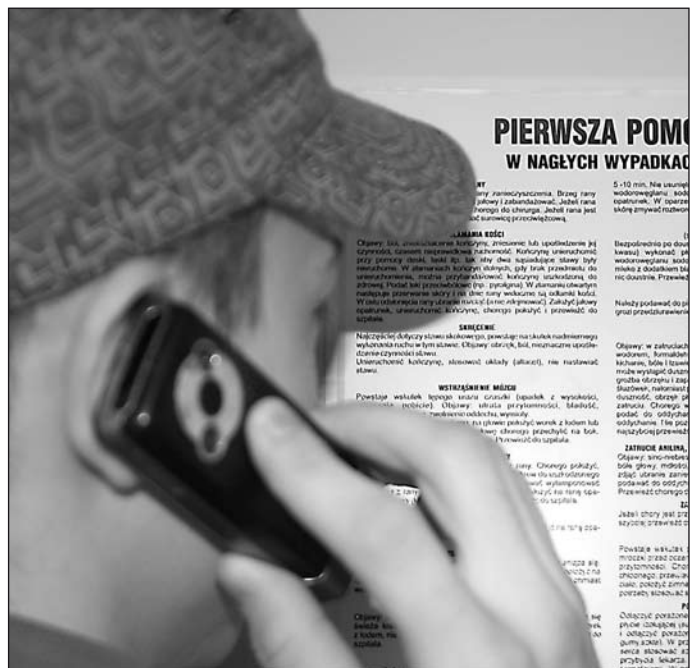
– My dajemy ludziom łódź i wiosła, ale czy popłyną, to już ich decyzja – kończy Zbrzyzny.

Mariola Samoticha

Akcja ratownicza okazała się niepotrzebna, lubinianin zażartował

Fałszywy alarm, kara prawdziwa

NAWET KILKANAŚCIE TYSIĘCY złotych mogło kosztować policję zorganizowanie akcji szukania 43-letniego lubinianina, który zgłosił, że ma połamane nogi i nie wie, gdzie się znajduje. W rzeczywistości zgłoszenie okazało się żartem, za który lubinianin odpowie przed sądem. Niewykluczone, że będzie też obciążony kosztami całej akcji.



Mieszkaniec Lubina poinformował policję, że potrzebuje pomocy. Okazało się, że całą historię wymyślił

Coraz częściej dyżurujący w naszym regionie policjanci odbierają fałszywe zgłoszenia. Na miejsce zdarzenia wysyłane są wszystkie służby, łącznie ze strażą i pogotowiem ratunkowym. Zorganizowanie takiej akcji to koszt nawet kilkunastu tysięcy złotych, co gorsze, w tym czasie ktoś inny rzeczywiście może potrzebować pomocy.

– Ostatnio mieliśmy zgłoszenie o wypadku z dwoma ofiarami śmiertelnymi. Na miejsce udały się

policja, straż i pogotowie, jednak zgłoszenie okazało się fałszywe. Tak jak w przypadku alarmów bombowych taki żartowniś może zostać pociągnięty do zwrotu kosztów przeprowadzonej akcji – wyjaśnia Sławomir Masojć, rzecznik legnickiej policji.

Także lubińscy policjanci coraz częściej mają do czynienia z żartownisiami. W środę wieczorem, 4 marca, dyżurny odebrał telefon od mężczyzny, który prosił o po-

moc. Twierdził, że leży pod mostem i ma połamane nogi, o czym godzinę później poinformowała też konkubina 43-latką, która z kolei zadzwoniła do oficera dyżurnego w Wołowie.

– Wszczęta została akcja ratownicza. W poszukiwaniach mężczyzny uczestniczyło kilkadziesiąt policjantów z Lubina, Legnicy oraz dwa psy służbowe. Po kilku godzinach prowadzonych działań konkubina zadzwoniła i poinformowała, że mężczyzna znajduje się przy sadach na drodze z Lubina do Księginic – mówi Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

Jak się okazało 43-letni mieszkaniec Lubina wymyślił całą historię. W momencie zatrzymania był nietrzeźwy. Przeprowadzone badanie wykazało u niego 0,75 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze ustalili, że w chwili gdy dzwonił z prośbą o pomoc mężczyzna imprezował, pijąc alkohol. Teraz odpowie przed sądem.

Po zakończeniu sprawy karnej, będziemy mogli na drodze cywilnej domagać się zwrotu kosztów akcji. Mężczyźnie grozi zwrot nawet kilkunastu tysięcy złotych, w zależności od wyceny godziny pracy policjanta i użycia sprzętu – dodaje aspirant Pocięcha.

Mariola Samoticha

Policjanci przeprowadzą wśród mieszkańców Lubina ankietę na temat bezpieczeństwa

Zapuka ankietier

CZY LUBINIANIE CZUJĄ SIĘ BEZPIECZNI? Na zlecenie komendanta wojewódzkiego policji zapytają o to ankietierzy, którzy przepytując ponad sto osób, sprawdzą opinie mieszkańców. Badania mają zostać przeprowadzone jeszcze w tym miesiącu.



Policjanci chcą się dowiedzieć, czy lubinianie czują się bezpiecznie w swoim mieście

Policyjne statystyki wskazują, że w ostatnim czasie, w odniesieniu do roku ubiegłego, znacznie spadła liczba przestępstw. Nie wiadomo jednak, jak dane te przekładają się na społeczne poczucie bezpieczeństwa, bo od 2006 roku policja nie pytała o to samych mieszkańców.

– Na zlecenie komendanta wojewódzkiego policji po przerwie wracamy do badań ankietowych. W ubiegłych latach odbywało się to na takiej zasadzie, że do Lubina przyjeżdżali zewnętrzni ankietery, najczęściej studenci, którzy wypełnili z mieszkańcami około 160 ankiet – mówi Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

Ankietery zapytają m.in. o to czy mieszkańcy czują się bezpiecznie,

zarówno w dzień, jak i w godzinach wieczornych. Co ich zdaniem może zwiększyć poczucie bezpieczeństwa i czy znają swojego dzielnicowego. Badania zostaną przeprowadzone jeszcze w marcu.

Dodajmy, że w odniesieniu do wydarzeń z ubiegłego roku, czyli płonących samochodów, strzelanin, a także podpałów dyskotek, które miały miejsce w ostatnim czasie, opinia mieszkańców może się okazać istotna. Wielu z nich wskazuje, że oczekuje od policji czystszej patrolowania osiedli, ponieważ „mafijne porachunki”, jak zwykło się nazywać ostatnie wydarzenia, powodują, że wielu lubinian wieczorem boi się wychodzić w domu.

Mariola Samoticha

SZKOLENIA W ZESPOLE SZKÓŁ ZAWODOWYCH I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

PIERWSZY KROK W ŚWIECIE BIZNESU

➤ Jak prowadzić działalność gospodarczą, jakie są formy organizacyjno-prawne przedsiębiorstw, co jest ważne, aby sprzedać swój produkt czy usługę – uczniowie z 9 szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych wzięli udział w warsztatach wprowadzających ich w tajniki świata biznesu. Zajęcia mają przygotować ich do III Powiatowych Targów Młodzieżowych Miniprzedsiębiorstw, które tradycyjnie odbędą się w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących.

Warsztaty organizowane są już po raz trzeci. Poprzedzają one targi młodzieżowych miniprzedsiębiorstw, gdzie uczniowie prezentują założone przez siebie firmy.

– Młodzież z innych szkół nie ma jeszcze doświadczenia w tym zakresie, dlatego chcemy podzielić się nim z nimi, informując co powinni zrobić, aby osiągnąć jak najwyższe lokaty. Dzisiejsze spotkanie dotyczyło pierwszych kroków w świecie biznesu. Uczniowie dowiedzieli się, jakie narzędzia marketingowe są najbardziej skuteczne, jak urządzić stoisko podczas targów, co jest ważne dla zespołu sędziującego – mówi Danuta Szaflńska-Giłyk z ZSZiO, która wraz z Arkadiuszem Kozłowskim zajmuje się organizacją przedsięwzięcia.

Targi uczniowskich miniprzedsiębiorstw odbędą się 17 kwietnia. Ucznio-

W warsztatach wzięli udział uczniowie z 9 szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych



Fot. Mariola Samoticha

wie z pewnością zaskoczą jury swoją pomysłowością.

– Myślę, że ja i moja firma mamy dobry pomysł. Zakładamy szkołę tańca, każda z nas tańczy co innego, chcemy się tym podzielić i myśleć, że potrafimy tego nauczyć innych. Na targach zaprezentujemy swoje miniprzedsiębiorstwo, którym myślę, że będziemy w stanie zaskoczyć – mówi Klara Kupińska uczennica Zespołu Szkół Społeczno-Socjalnych, która uczestniczyła w warsztatach.

– Wspólnie z koleżankami założyłyśmy miniszkołę, uczącą matematyki. W formie korepetycji chcemy pomagać osobom, które mają problemy z nauką, w ten sposób podnosząc też poziom naszej szkoły – dodaje inna uczennica, Katarzyna Filipiak.

Mariola Samoticha

Kończy się kapitalny remont w Młodzieżowym Domu Kultury

W łowickich kolorach

➤ JUŻ WIDAĆ, JAK W PRZYSZŁOŚCI BĘDZIE WYGLĄDAĆ ELEWACJA Młodzieżowego Domu Kultury. Robotnicy kończą właśnie prace i usuwają rusztowania. Brakuje jeszcze tylko nowego wejścia.



Fot. Marta Czachórska

Do zrobienia zostało jeszcze wejście. Dyrektor MDK-u zapewnia, że będzie widoczne z daleka

Prace rozpoczęły się jeszcze w grudniu ubiegłego roku. Remont zewnętrznej części budynku kosztował 1,4 mln zł. Ostre kolory wyróżniają go teraz z otoczenia. Jak mówi dyrektor MDK-u Waldemar Dolecki, o to właśnie chodziło: – Specjalnie wybrałem takie, jak mówię łowickie kolory, żeby MDK wyróżniał się na tle bloków czy innych budynków użyteczności publicznej. Żeby było wiadomo, że w środku dzieją się ciekawe rzeczy.

Wkrótce zmieni się również wejście do budynku.

– Będzie przyciągać wzrok żółtym kolorem i wysokimi słupami – dodaje dyrektor.

Oprócz elewacji wyremontowano także łazienki w budynku. Ta inwestycja kosztowała około 180 tys. zł.

Jeśli znajdą się dodatkowe pieniądze, wyremontowane zostaną również trzecie piętro i część drugiego.

– Chcemy stworzyć coś w formie schroniska młodzieżowego – stwierdza dyrektor Dolecki.

Marta Czachórska

Uczą się w odświeżonym wnętrzu

Zespół Szkół Specjalnych jak nowy

➤ **STOŁÓWKA JAK NOWA, wyremontowane sale lekcyjne i warsztaty do terapii zajęciowej – w takich warunkach pracują teraz uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych. – Przydałyby się nam tak naprawdę jeszcze tylko dwie rzeczy: poprawa wejścia głównego i winda – stwierdza dyrektorka szkoły Grażyna Dąbrowska.**

Remont w budynku ZSS trwał od sierpnia ubiegłego roku. Wymieniano instalację elektryczną, drzwi oraz wygładzono i pomalowano ściany. Już wcześniej zajęto się centralnym ogrzewaniem oraz wstawiono nowe okna.

– Przebudowaliśmy też pomieszczenia. W niektórych miejscach trzeba było wykonać nowy projekt. Wyburzyliśmy ściany, stworzyliśmy nowe sale lekcyjne i do terapii zajęciowej oraz wyremontowaliśmy korytarze – wylicza Grażyna Dąbrowska.

Tak powstały między innymi sala do informatyki, terapii zajęciowej oraz stołówka. Remont kosztował 980 tys. zł, a sfinansowany został ze środków powiatu lubińskiego.

Już w kwietniu robotnicy ponownie wejdą do szkoły. Tym razem zajmą się remontem posadzek.

– Oprócz posadzek, przydałyby się nam tak naprawdę jeszcze tylko dwie rzeczy: poprawa wejścia głównego oraz winda, która jest moim marzeniem, bo w szkole mamy coraz więcej dzieci na wózkach – dodaje dyrektorka szkoły.

Tekst i zdjęcia:
Marta Czachórska



Uczniowie ZSS bardzo ucieszyli się ze zmian, jakie zaszły w ich szkole



Warsztaty terapii zajęciowej odbywają się w przyjaznym, odświeżonym wnętrzu



Szkola ma teraz m.in. nową salę komputerową

PROGRAM TV REGIONALNEJ

Czwartek 05.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
18.00 Z przymrużeniem oka
– program rozrywkowy
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls regionu – talk-show
Blok programowy TVL
19.00 Piłkarskie Zagłębie
– magazyn sportowy
19.15 Zapraszamy do Ferio
– program o modzie i zakupach
19.30 Wydarzenia, Sport

Piątek 06.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
18.00 Na szlakach historii
– program historyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls regionu – talk-show
Blok programowy TVL
19.00 Zakładam firmę 6
– magazyn gospodarczy
19.15 Gmina Lubin prawdziwy dom
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport

Sobota 07.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii
– program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Z przymrużeniem oka
– program rozrywkowy
16.00 Teletekst
Blok programowy TVL
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Motopasja
– magazyn motoryzacyjny
18.45 Kurier legnicki
– program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Tygiel kulturalny – magazyn
19.45 Muzyka z obłężonego miasta
– reportaż

Blok programowy TV Regionalna
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Puls regionu – talk-show
20.45 Recital Jerzego Porębskiego
część I – program muzyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Puls regionu – talk-show
21.45 Recital Jerzego Porębskiego
część II – program muzyczny
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii

– program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Z przymrużeniem oka
– program rozrywkowy
00.00 Teletekst

Niedziela 08.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Puls regionu – talk-show
06.45 Recital Jerzego Porębskiego
część I – program muzyczny
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Puls regionu – talk-show
07.45 Recital Jerzego Porębskiego
część II – program muzyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Na szlakach historii
– prog. historyczny
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Z przymrużeniem oka
– program rozrywkowy

Blok programowy TVL
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Motopasja
– magazyn motoryzacyjny
10.45 Kurier legnicki
– program publicystyczny
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Tygiel kulturalny – magazyn
11.45 Muzyka z obłężonego miasta
– reportaż
12.00 Teletekst

Blok programowy TV Regionalna
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii
– program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Z przymrużeniem oka
– program rozrywkowy
16.00 Teletekst
Blok programowy TVL
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Smaczna kuchnia
– magazyn kulinarny
18.45 Gmina Lubin prawdziwy dom
– program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 LuPA – Lubińskie Prezentacje
Artystyczne – reportaż
19.45 Piłkarskie Zagłębie
– magazyn sportowy

Blok programowy TV Regionalna
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Puls regionu – talk-show
20.45 Recital Jerzego Porębskiego
część I – program muzyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Puls regionu – talk-show
21.45 Recital Jerzego Porębskiego
część II – program muzyczny
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii

20.45 Recital Jerzego Porębskiego
część I – program muzyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Puls regionu – talk-show
21.45 Recital Jerzego Porębskiego
część II – program muzyczny
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii
– prog. historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Z przymrużeniem oka
– program rozrywkowy
00.00 Teletekst

Poniedziałek 09.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
18.00 Wolna Grupa Bukowina
– program muzyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Wieczorynka
– Przedszkole nr 10
Blok programowy TVL
19.00 Obwodnica dla Lubina
– reportaż
19.10 Prosto z miedzi
– magazyn gospodarczy
19.20 Panorama powiatu
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport

Wtorek 10.03.2009
Blok programowy TV Regionalna
18.00 Cecyliada – program muzyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls regionu – talk-show
Blok programowy TVL
19.00 Chocianów w obiektywie
– program publicystyczny
19.15 Nie jesteś sam
– magazyn poradniczy
19.30 Wydarzenia, Sport

Środa 11.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
18.00 Z przymrużeniem oka
– program rozrywkowy
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls regionu
Blok programowy TVL
19.00 Galeria – program o modzie
i zakupach
19.15 Gmina Lubin prawdziwy dom
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport

Powtórki programów co dwie godziny

Z przymrużeniem oka

Idziemy
w zaparte

POGODA NIE ZACHĘCA do spacerów
– wieje, pada, a temperatura
nie odstrasza tylko Eskimosów i tu-
rystów z Alaski.

Mamy początek wiosny daje się we znaki wszystkim. Prawie wszystkim. My, jak przystało na piewców satyry z TV Regionalnej, idziemy w zaparte. I na przekór niuansom pogodowym, ciągle mamy dobry humor. Zaraz po emisji programu z Gosią Górą, której wygrana w międzynarodowym konkursie muzycznym przyniosła sławę i umożliwiła podróż do USA, jako pierwsza uśmieła się... sama Gosia.

– Chłopaki, rewelacja! – skomplementowała w mailu nasz program bohaterka odcinka. Nie pozostaje nam zatem nic innego, jak z przymrużeniem oka dalej przyglądać się wszystkiemu i wszystkim. Azaplece naszych doświadczeń stałe roślinie. Z pomocą lubińskich deskorolkowców, poznaliśmy już tajniki skateboardingu. Z radnym Andrzejem Górzyńskim produkowaliśmy słone paluszki w wytwórni w Chocianowie. Spróbowałismy też tortu, który własnoręcznie zrobiła dla nas wójt gminy wiejskiej Lubin, Irena Rogowska. Prześmiewczych działań ciąg dalszy – „Z przymrużeniem oka” w każdą środę o godzinie 18 w TV Regionalnej.

Mariusz Najwer, TV Regionalna



Na szlakach historii
każdy piątek ogodz. 18.00,
(powtórki co dwie godziny)



Muzeum Przemysłu i Techniki

W Wałbrzychu w 1998 roku wydobyto ostatnią tonę węgla. Tysiące ludzi straciło pracę, a pozostałości po całej chlubie górniczej powoli znikają z tamtejszego krajobrazu. Obecnie na terenie dawnej kopalni Thorez istnieje czynne Muzeum Przemysłu i Techniki. Czas w tym miejscu zatrzymał się. Pozostawione jakby w przerwie pracy budowle i maszyny ukazują świetność minionych lat. To miejsce przepelnione jest wspomnieniami, trudem pracy i hasłami czasów PRL-u. Kiedyś podobnie wyglądały wszystkie kopalnie, więc podróż do tego muzeum jest wspaniałą przygodą, przenoszącą nas w czasy, gdy górnictwo rozkwitało i stawało się główną gałęzią przemysłu w Polsce.





Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

12.03 CZWARTEK		
14.30, 17.15, 20.15	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
17.00, 18.30	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, SK
13.03 PIĄTEK		
15.30, 17.15	KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI – PREMIERA	USA/b.o./14 i 16, SK
16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
19.00, 21.30	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
22.30	KINO KONESERA – OBYWATEL MILK	
USA/15/14 i 16, DS		
14.03 SOBOTA		
13.30	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, DS
15.30, 17.15	KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI	USA/b.o./14 i 16, SK
16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
19.00, 21.30	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
22.30	KINO KONESERA – OBYWATEL MILK	USA/15/14 i 16, DS
15.03 NIEDZIELA		
13.00, 19.00, 21.30	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
13.30	KINO KONESERA – OBYWATEL MILK	USA/15/14 i 16, DS
15.30, 17.15	KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI	USA/b.o./14 i 16, SK
16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
16.03 PONIEDZIAŁEK		
15.30, 17.15	KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI	USA/b.o./14, SK
16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14, DS
19.00, 21.30	POPIELUSZKO	POL/12/14, SK
17.03 WTOREK		
15.30, 17.15	KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI	USA/b.o./14 i 16, SK
16.00, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
18.15	DKF - LEKCJE PANA KUKI	POL/15/10 i 25K, DS
19.00, 21.30	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
18.03 ŚRODA		
15.30, 17.15	KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI	USA/b.o./14 i 16, SK
16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
19.00, 21.30	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
19.03 CZWARTEK		
15.30, 17.15	KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI	USA/b.o./14 i 16, SK
16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
19.00, 21.30	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK

Premiera

KORALINA I TAJEMNICZE DRZWI

FILM ZREALIZOWANY NA podstawie książki Neila Gaimana „Koralina”. Kiedy Koralina zwiedza nowy dom, odkrywa, że jej mieszkanie ma 14 drzwi.

Jedne z nich znajdują się w odległym kącie pracowni i są zamknięte. Prowadzą do ciemnego przejścia, a stąd do niespokojnego miejsca spowitego mgłą i zamieszkałego przez alternatywną wersję jej sąsiadów i rodziców. Ci rodzice – jej druga mama i drugi tata chcą, by została z nimi. Zapewniają, że będzie kochana bardziej niż w rzeczywistości, że jedzenie będzie o wiele lepsze niż w rzeczywistym świecie. I wszystko początkowo jest lepsze aż do chwili, gdy jej druga mama chce zatrzymać Koralinę na zawsze, używając do tego ma-

gii i przemocy, i porywa jej prawdziwych rodziców. Dziewczynka musi stawić czoło własnemu strachowi i uwolnić rodziców i dusze trzech martwych dzieci. Na szczęście znajduje w tym pomocnika – czarnego, mówiącego kota.

Koralina została okrzyknięta w Stanach Zjednoczonych „nową Alicją w Krainie Czarów”. W polskiej wersji językowej filmu usłyszymy m.in. Krystynę Tkacz i Jacka Bończyka.

Reż. Henry Selick. Prod. USA 2009, 91 min, b.o.



20 marca, godz. 20.00

Anastasis
(industrial metal)

KONCERT

Klub „Pod Muzami”, bilety 10 zł



KIEROWCY SKARŻĄ SIĘ NA STAN JEZDNI, PO KTÓRYCH PRZYSZŁO IM JEŹDZIĆ

DROGI NICZYM SZWAJCARSKI SER

➤ Topniejący śnieg ukazał opłakany stan dróg w naszym mieście. Zamiast komfortowej jazdy po jednolitej nawierzchni, kierowcy mają teraz zapewnione podróże po wybojach. – W szczególności dotyczy to kluczowych dróg, czyli Leśnej, Piłsudskiego, Paderewskiego czy Hutniczej – narzekają taksówkarze. Kto odpowie zatem za uszkodzoną felgę czy zniszczoną oponę?

Drogi znajdujące się w granicach administracyjnych miasta leżą w zarządzie urzędu miejskiego i starostwa powiatowego. Obie instytucje powinny na bieżąco naprawiać powstałe ubytki.

Taksówkarze się skarżą

– Codziennie robimy kilkadziesiąt kilometrów po mieście i o stanie dróg nie możemy powiedzieć dobrego słowa. Po zimie ta sytuacja jest jeszcze gorsza. Właściwie wszystkie ulice wymagają remontu, te kluczowe są jednak w najgorszym stanie, np. jazda ulicą Leśną to istny tor przeszkód – mówi jeden z taksówkarzy z Halo Taxi, proszący o anonimowość.

Miasto zapewnia, że nieustannie zajmuje się naprawą powstałych dziur, dzięki czemu na drogach miejskich nie powinno być większych ubytków.

– Zajmujemy się naprawą dróg w dwójnasób: pierwszy sposób to natychmiastowe łatanie dziur masą na zimno, który



Wciąż łatanie są kolejne dziury w drogach

Fot. Maria Czarhowska

nie należy do najbardziej estetycznych, ale dzięki temu ruch odbywa się płynnie, a jazda jest bezpieczna. Drugi sposób to cząstkowe remonty nawierzchni, polegające na wycinaniu uszkodzonego odcinka – mówi Ryszard Dąbrowski z wydziału infrastruktury Urzędu Miejskiego.

Odszkodowanie za dziurawe drogi

W ubiegłym roku tylko czterech kierowców zgłosiło się z roszczeniami ze względu na szkody spowodowane jazdą po dziurawych drogach.

– Urząd ma podpisaną umowę z ubezpieczycielem, który rozpatruje takie przypadki. Informację o zaistniałej szkodzie wraz ze wskazaniem lokalizacji oraz ewentualną dokumentacją zdjęciową i protokołem policji należy w formie pisemnej złożyć w urzędzie miejskim, który przekazuje sprawę do dalszego rozpatrzenia ubezpieczycielowi. Tego typu sytuacje nie zdarzają się jednak często, ponieważ staramy się na bieżąco na

prawiać powstałe na drogach dziury – dodaje Dąbrowski.

Ostatnie opady śniegu i mrozy tylko pogorszyły sytuację na drogach. Kierowcy najczęściej narzekają na te same drogi: Leśną, Piłsudskiego czy Paderewskiego. Leżą one w zarządzie starostwa.

Wszystkie wymagają przebudowy

– Drogi od marca ubiegłego roku są w naszym zarządzaniu. Ta zmiana pokazała, że remonty są niezbędne, bo ulice są w opłakanym stanie. Wymagają gruntownego remontu i oczywiście w ramach bieżącego utrzymania robimy cząstkowe łatanie dziur, jednak naszym celem jest doprowadzenie do stanu, gdzie łatanie dziur nie będzie konieczne – wyjaśnia Mirosław Gojdz, członek zarządu powiatu.

Pracownicy starostwa podkreślają, że wszystkie drogi w mieście wymagają kompleksowej przebudowy i właśnie do tego dąży Powiatowy Zarząd Dróg, jednak przed nim jeszcze długa droga. Jaki jest obecny stan dróg, każdy widzi. Kierowcom pozostaje więc uzbroić się w cierpliwość, a w razie uszkodzeń auta, zwrócić się o zwrot kosztów naprawy.

Mariola Samoticha

NIERUCHOMOŚCI
Janusz Jędrkowiak

59-300 Lubin
Rynek 23 Ratusz

tel. 076/74-99-888
tel. Kom. 0691-161-777

Biurowo licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

➤ Do wynajęcia dom w zabudowie szeregowej, oś. Ustronie IV

➤ Do wynajęcia mieszkanie 2 pok., pow. 49,60m², umeblowane, komfortowe, oś. Ustronie IV. Odstępne: 1400 zł

➤ Do wynajęcia mieszkanie 3 pok., pow. 60m², umeblowana kuchnia, oś. Ustronie IV. Odstępne: 1000 zł/msc (płatne za rok z góry)

➤ Do wynajęcia mieszkanie od 01.IV.2009r., 3 pok., pow. 54m², umeblowane, oś. Przylesie. Odstępne: 800 zł / msc

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 50m², V piętro/X, bardzo atrakcyjne, parkiety, okna PCV, duża łazienka, oś. Staszica. Cena: 159 000 zł! OKAZJA!

➤ MIESZKANIE 2 pok., pow. 35,2m², okna PCV, standard, oś. Staszica. Cena: 116 000 zł

➤ MIESZKANIE 2 pok., pow. 38,6m², II piętro/II, po remoncie, miedziana

na instalacja elektryczna, okna PCV, piwnica, czynsz 120zł z wodą, Ścinawa. Cena: 100 000 zł.

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 60,60m², X piętro/X, duża jasna kuchnia, osobno wc i łazienka, balkon, okna PCV, po remoncie: gładzie, panele, płytki, nowa instalacja wodno-kanalizacyjna, piwnica + komórka na strychu, os. Polne. Cena: 183 000 zł.

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 56,47m², IV piętro/IV, jasna kuchnia, dwie piwnice, szafa w zabudowie, os. Centrum. Cena: 176 000 zł

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 54,10m², VI piętro/VI, jasna kuchnia, balkon, osobno łazienka i wc, komórka + piwnica, po remoncie: panele, kafelki, gładź, nowa instalacja elektryczna miedziana, okna PCV, klimatyzacja, w pełni umeblowane, os. Przylesie. Cena: 182 000zł

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 67 m², parter/X, budynek ocieplony, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc,

okna PCV, kuchnia w zabudowie ze sprzętem AGD, panele, płytki, drzwi antywłamaniowe, nowa instalacja wodno-kan. oś. Przylesie. Cena: 220 000 zł.

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 66,4 m², IX/X, do częściowego remontu, mieszkanie powiększone o wykupiony korytarz. Os. Przylesie. Cena: 195 000 zł.

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 61,47 m², XI piętro/XI, jasna kuchnia, 2 balkony, okna PCV, komórka, piwnica, zostają meble kuchenne i szafa komandor. Os. Przylesie. Cena: 170 000 zł.

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 60,83 m², IV piętro/IV, jasna kuchnia, balkon, osobno łazienka i wc., Os. Ustronie. Cena: 186 000 zł.

➤ MIESZKANIE 4 pok., pow. 64,20m² IV piętro/IV, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, okna PCV, balkon, gładzie, kuchnia w zabudowie, po remoncie, os. Polne. Cena: 225 000zł (do negocjacji)

➤ MIESZKANIE w ZABOROWIE (ok. 20 km od Lubina), 3 pok., pow. 61,86m², II piętro / II, po remoncie, kuchnia w zabudowie, 2 działki ogrodowe z oczkiem wodnym, garaż wolnostojący, cena: 189 000 zł

➤ MIESZKANIE 2 pokojowe, pow. 43m², II piętro/III, beczynszowe, nowe budownictwo, balkon, okna PCV, ogrzewanie gazowe, oś. Polne. Cena: 180 000 zł.

➤ MIESZKANIE 3 pok., pow. 87,93m², I piętro/II, stare budownictwo, do remontu, widna kuchnia, oś. Polne. Cena: 180 000 zł

➤ MIESZKANIE 2 pokojowe, pow. 50,4m², VII piętro / X, balkon, okna PCV, panele, płytki, gładzie, oś. Przylesie. Cena: 171 000 zł.

➤ MIESZKANIE 2 pokojowe, pow. 34,5m², IX piętro / X, balkon, widna kuchnia, standard, oś. Staszica. Cena: 125 000 zł.

➤ MIESZKANIE 2 pok., pow. 50,38m², parter/III, po remoncie, balkon, nowe instalacje, 2 piwnice, Centrum. Cena: 192 000 zł

➤ DZIAŁKA w Księginiach pod lasem, pow. 40 ar, rolno-budowlana, atrakcyjna lokalizacja, oczko wodne. Cena: 4500 zł/ar

➤ DZIAŁKI w Szklarach Górnych 3 x 10 ar. Cena: 8000 zł/ar.

➤ DZIAŁKA w Raszówce, pow. 60 ar (możliwość podziału), media na granicy, przy asfaltowej drodze, ustronne miejsce, atrakcyjna lokalizacja. Cena: 7000 zł/ar.

➤ DZIAŁKA w Pieszkowie, pow. 16,44ar, media na granicy, cena: 83000 zł

➤ Dom wolnostojący w BRUNOWIE (10 km od Lubina), pow. cał. 212,6 m², parter + poddasze użytkowe, stan surowy zamknięty (bez stolarki), projekt, pozwolenie na budowę, atrakcyjna lokalizacja pod lasem, działka o pow. 14,05 ar. Cena: 270 000 zł

➤ Dom wolnostojący w OSIEKU, parterowy + poddasze użytkowe, stan surowy zamknięty, pow. 153 m², atrakcyjny rozkład pomieszczeń, kominek, garaż 2 – stanowiskowy, działka o pow. 24,44 ar. Cena: 354 000 zł.

➤ Dom wolnostojący na osiedlu domków w POLKOWICACH, pow. 220 m², zagospodarowana i ogrodzona działka o pow. 8,89 ar, rok budowy 1979, ogrzewanie gazowe, garaż, budynek gospodarczy. Cena: 475 000 zł.

➤ Dom wolnostojący, niemiecki, pow. cał. 200m², parter – działalność gospodarcza, Złotoryja. Cena: 480 tys.

➤ Dom w zabudowie szeregowej, pow. 122 m², 4 pokoje, 2 łazienki,

kuchnia, garaż, ocieplony, klimatyzacja, system alarmowy, działka o pow. 3,5 ar, ul. M.C. Skłodowskiej, Lubin. Cena: 350 tys.

➤ Dom w zabudowie szeregowej, pow. 400 m², piwnica na działalność gospodarczą, parter na działalność gospodarczą (witryny), piętro atrakcyjne mieszkanie 100 m², poddasze do adaptacji, rok budowy 1997, ogrzewanie gazowe, oś. Przylesie, cena: 888 tys.

➤ DZIAŁKA w Osieku, pow. 14,27 ar. Cena: 80 000 zł.

➤ DZIAŁKA w Jędrzychowie, pow. 17 ar. Cena: 68 000 zł.

➤ DZIAŁKA w Zimnej Wodzie, pow. 24 ar, uzbrojona. Cena: 75 000 zł.

➤ DZIAŁKI w Małomicach o pow. 12ar i 11 ar. Media na granicy. Cena: 13500 zł / ar

➤ Lokal użytkowy, pow. 125 m², parter, Centrum, do wynajęcia. Cena: 75 zł / m² (netto)

➤ Lokal użytkowy, pow. 49,4 m², parter, oś. Polne, do wynajęcia. Cena: 2000 zł / msc.

Polecamy szeroki wybór nieruchomości – mieszkania, działki, domy.

ZAPRASZAMY!

BN BAX, Rynek 23 – Ratusz, 59-300 Lubin, tel. 74-99-888, 691-161-777, 601-931-170, www.bax.com.pl

W SAMORZĄDACH PIERWSZE OZNAKI KRYZYSU OSZCZĘDNOŚCI W URZĘDACH

Ogólnosiwiatowy kryzys powoli zaczyna dotykać naszego regionu, dlatego dolnośląskie samorządy rozpoczynają zaciskanie pasa. Lubiński urząd miejski już teraz musiał zredukować liczbę etatów. Powiat z kolei zapowiada, że jeżeli zajdzie taka potrzeba, ograniczy zakup materiałów biurowych.

Wystarczy zredukować zakup materiałów biurowych czy jednak lepsze będzie odchudzenie administracji?

Ze wstępnych wyliczeń finansu wynika, że w tym roku do kas samorządów wpłynię pięć razy mniej pieniędzy wpłacanych przez przedsiębiorców w formie podatków. Dochody te są o tyle istotne, że stanowią sporą część budżetu samorządów. Gdzie samorządy zamierzają więc szukać oszczędności?

Sposobem na łatanie dziur w budżecie miejskim okazały się zwolnienia. Konieczne było zredukowanie liczby pracowników magistratu o 13 etatów, czyli ze 195 do 182.

– Na razie odchudzamy administrację. To są pierwsze decyzje, które zostały podjęte. Zaczęliśmy od szukania osób, które nabyły uprawnienia emerytalne, żeby spokojnie mogły przejść na emeryturę i takich osób jest pięć. Ponadto o osiem osób zredukowaliśmy liczbę etatów w urzędzie miejskim – mówi Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina.

Rzecznik dodaje też, że dla miasta najistotniejsze są inwestycje, które powinny być realizowane pomimo oznak kryzysu, gdyż tylko takie rozwiązanie zapewnia rozwój miasta. Wprawdzie radni wyrazili zgodę na ich realizację, jednak nie zabezpieczyli na nie pieniędzy.

– W budżecie miejskim radni uchwalili wszystkie inwestycje, basen, obwodnicę, halę, natomiast nie dali zgody na kredyt, który te przedsięwzięcia ma sfinansować, czyli tak naprawdę wstrzymali wszystkie inwestycje w mieście – dodaje Maj.

Do pierwszych oznak kryzysu

przygotowuje się też starostwo powiatowe. Powiat otrzymał dotację unijną, która zasilila jego budżet i zabezpieczyła inwestycje. Władze nie wykluczają jednak, że w trakcie realizacji budżetu może dojść do korekty.

– Na bieżąco śledzimy prognozy i nie bagatelizujemy żadnych informacji dotyczących kryzysu. Powiat na dziś nie odczuwa skutków recesji, a wynika to m.in. z tego, że mamy mniejszy udział we

wpływach z podatków niż gminy. Jeżeli będziemy oszczędzali, to w administracji, ale nie oznacza to redukcji zatrudnienia. Będą to przede wszystkim oszczędności na zakupach np. materiałów biurowych. Ogólne ograniczenie wydatków, które nie są niezbędne – wyjaśnia Krzysztof Olszowiak, rzecznik powiatu.

Plany samorządów zweryfikuje przyszłość. Czy wystarczy zredukować zakupy materiałów biurowych czy jednak lepsze będzie odchudzenie administracji?

Mariola Samoticha

Brak hali przyczyną zmartwień szczypiornistów Piłkarze wylecą z ekstraklasy

KLUBY EKSTRAKLASY PIŁKI ręcznej kobiet i mężczyzn będą mogły rozgrywać mecze wyłącznie w halach mieszczących powyżej 3 tys. widzów – takie rozwiązanie już w sezonie 2011/12 zamierza wprowadzić Związek Piłki Ręcznej w Polsce. Czy dla lubińskiego klubu MKS Zagłębie Lubin oznacza to, że zawodnicy zostaną wyeliminowani z ekstraklasy?



Decyzja Związku Piłki Ręcznej wynika z chęci przygotowania odpowiedniej bazy pod rozgrywkę ligi zawodowej. Pewne wymagania stawia też telewizja Polsat Sport, transmitująca mecze, która nie zamierza już pokazywać drabinek szkolnych sal. Szczypiornicy Zagłębia będą więc musieli zrezygnować z transmisji z Lubina, gdzie ze względu na brak hali, mecze rozgrywane były dotąd w sali Szkoły Podstawowej nr 14.

– Jeżeli Związek Piłki Nożnej będzie egzekwował te wymogi, to grozi nam wyeliminowanie z ekstraklasy. Aby tego uniknąć, możemy wynająć halę, która spełnia te wymogi, np. halę z Wrocławia, ale na dziś nie stać nas na takie rozwiązanie – narzeka Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębie Lubin.

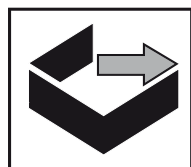
Prezes nie ukrywa też, że klub

czuje się pokrzywdzony takim rozwiązaniem. Wieleletnia ciężka praca drużyny oraz osób związanych z klubem może zostać zaprzeczona, ponieważ władze samorządowe nie mogą dojść do porozumienia w kwestii wybudowania hali. Zapewnia przy tym, że w tej sprawie nie jest jeszcze przesądzone i nie jest wykluczone, że zostanie wprowadzone rozwiązanie podobne do rozgrywek piłki nożnej: w ekstraklasie będą mogły grać drużyny, które rozpoczną realizację budowy hali.

– Aby podjąć jakiegokolwiek starania i negocjacje w tej sprawie, ruszyć musi też coś w kwestii powstania hali. Od wielu lat obiecuje się nam powstanie hali i na obietnicach się kończy – dodaje Kulesza.

Mariola Samoticha

reklama



MUNDO

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ODPADAMI SP. Z O.O.

MUNDO sp. z o.o. informuje, że na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 2007 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska Dz. U. Nr 106 poz. 723) od stycznia bieżącego roku wzrosły stawki za składowanie odpadów komunalnych i wynoszą obecnie do 100 zł za tonę.

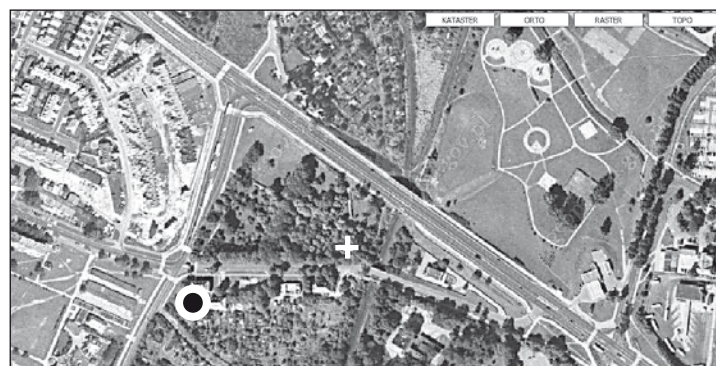
Podwyżka jest wynikiem zmian ustawowych, które spowodowały kilkudziesięcioprocentowy wzrost opłat za przyjmowanie śmieci na składowiska odpadów komunalnych.

Szczegóły dotyczące nowych opłat zapisane zostały w Ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. z 2006 r. Nr 129, poz.902 z późniejszymi zmianami).

Pracownicy Pentagonu sprawdzają, czy w Lubinie podczas II wojny światowej pochowany został porucznik ich armii

Amerykanie szukają surmii

– LICZYMY, ŻE uda nam się odnaleźć to drzewo na Małomicach, jeśli jeszcze istnieje – bratanica porucznika Edwarda T. Sconiersa, amerykańskiego żołnierza, który zginął w Lubinie w czasie II wojny światowej, liczy na pomoc lubinian w poszukiwaniu surmii.



Jeszcze w tym roku odbędzie się ekshumacja zwłok, które pochowane zostały pod surmią w parku na ulicy Parkowej, naprzeciwko izby wytrzeźwień. Amerykanie chcą sprawdzić, czy rzeczywiście leży tam porucznik ich armii Edward Sconiers. Z pracownikami Pentagonu, którzy poszukują i sprowadzają do kraju szczątki żołnierzy, którzy zginęli poza jego granicami, do Lubina przyjedzie też bratanica Sconiersa Pamela Whitelock. Chce ona odnaleźć drzewo, z którego pochodziła sadzonka surmii, którą zasadzono na grobie porucznika.

– Wiemy, że sadzonka jest z drzewa, które rosło na Małomicach.

Chcemy je odnaleźć. Liczymy na pomoc lubinian. Może ktoś wie, gdzie rośnie to drzewo. Jest rzadko spotykane, więc łatwo je zauważyć. Ma charakterystyczne liście – mówi Stephen Marks, Amerykanin, który pracuje w Lubinie i zaangażował się, najpierw jako tłumacz, teraz w pomoc rodzinie Sconiersa.

Jeśli ktoś wie, gdzie rośnie owo drzewo, może do nas napisać na adres: redakcja@pressmedial.pl.

Przypomnijmy, że rodzina porucznika Sconiersa przez wiele lat szukała jego grobu. W końcu dzięki informacji lubinianki Stefani Saracen, trafiono na prawdopodobne miejsce pochówku amerykańskiego

żołnierza. Teraz Amerykanie sprawdzają, czy w lubińskim parku rzeczywiście pochowany został ten porucznik. Od rodziny Sconiersa zostały pobrane próbki DNA. Po odkopaniu szczątków, zostaną porównane z materiałem znajdującym się w ziemi. Jeśli okaże się, że to rzeczywiście ciało Sconiersa, zapewne zostanie ono zabrane do USA.

Marta Czachórska

Czytelnicy pomagają

Niestety nie wiem, gdzie na Małomicach rośnie surmia. Natomiast wiem, że na ul. Parkowej rośnie druga surmia. Znajduje się ona bardzo blisko tej, która rośnie przy domniemanym grobie amerykańskiego żołnierza. Dokładnie stoi przy płocie ogrodów działkowych z tyłu posesji zlokalizowanej obok skrzyżowania ul. Parkowej z ul. Bolesławiecką. Na załączonym zdjęciu biały krzyżyk pokazuje miejsce surmii w parku blisko grobu. Czarne kółko z tyłu bloku miejsce, gdzie rośnie druga, okazała surmia.

ROZMOWA Z KAROLINĄ SEMENIUK, ROZGRYWAJĄCĄ INTERFERII ZAGŁĘBIA LUBIN

MAMY WSPÓLNE MARZENIE

W trzy dni piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin dwukrotnie pokonały niepokonany dotąd SPR Lublin i zagrają w finale Pucharu Polski. Lubinianki zapowiadają także walkę o mistrzowski tytuł. – Mamy z dziewczynami wspólne marzenie i zamierzamy zrobić wszystko, aby je zrealizować – mówi Karolina Semeniuk, rozgrywająca lubińskiej drużyny.

Przed półfinałem więcej szans dawano SPR-owi, który w tym sezonie zapowiadał zdobycie podwójnej korony. Pokrzyżowałyście jednak plany mistrzyniom Polski...

Taki był nasz cel. Uciekli im Puchar EHF, po raz pierwszy od 10 lat nie zagrają w finale Pucharu Polski. To jest dla nich na pewno porażka. Ale najbardziej cieszy to, że pokonałyśmy je dwukrotnie w ciągu trzech dni i to nie był przypadek. Jesteśmy zgraną, fajną ekipą, która w tym sezonie gra bardzo dobrze. Rozumiemy się na mrugnięcie oka, atmosferę w zespole mamy super i wygrywamy razem.

Czy podobnie będzie w lidze?

Na pewno będziemy walczyć do końca ligi, gdyż cel mamy jeden: zdobyć złoty medal. Nie straszny jest nam SPR. Udowodniłyśmy, że potrafimy z nimi wygrać, więc dopóki piłka w grze... Obydwa mecze z SPR-em zagrałyście bardzo dobrze. Szczególnie 6-bramkowa wygrana w paszczy lwa, jak mówi się na te-

ren SPR-u, budzi wielkie uznanie. Co czułaś po tak pewnie wygranej?

Wygrać na hali Globus to nie la-da sztuka. My jednak pokonałyśmy SPR spokojnie bo 26:32, więc można powiedzieć, że wynik nie był zagrożony. Po meczu czułam ogromną satysfakcję, że w końcu tu wygrałyśmy. Zrewanżowałyśmy się za porażkę na naszym parkiecie w pierwszej kolejce. Obydwa mecze były w naszym wykonaniu bardzo dobre, jednak nie spocznemy na laurach i będziemy dalej solidnie trenować, aby zniwelować błędy, które były.

Jaki cel był postawiony w rewanżowym meczu w Lubinie, bo wyglądało na to, że nie obrona przewagi z pierwszego spotkania?

Oczywiście, że nie obrona za-lizki bramkowej. Założenie było jedno: wygrać z SPR-em. I tak też się stało. Już nikt nie wygra na naszym terenie.

W obecnym sezonie prezentujesz bardzo dobrą formę. Czy kibice mogą liczyć na

Karolinę Semeniuk również w najważniejszej części sezonu?

Mam nadzieję, że nie zawiodę kibiców, zespołu i siebie samej. Wszyscy wiemy, że play-offy są najważniejszą częścią rozgrywek, ale to od nas będzie zależało jaki będzie wynik końcowy. Zapowiadamy walkę do końca. Bardzo pomógłby nam taki doping jak w sobotę w meczu z SPR-em. Atmosfera była świetna, za co chciałabym w imieniu całego zespołu podziękować kibicom.

Liczysz na powołanie do reprezentacji Polski?

Kiedyś po cichu liczyłam i się przeliczyłam. Nie nastawiam się więc. Widocznie nie pasuję do koncepcji trenera, ale na pewno nie czuję się gorsza od powołanych zawodniczek na mojej pozycji. Teraz najważniejsza jest dla mnie jak najlepsza gra dla mojego zespołu. Mamy z dziewczynami wspólne marzenie i zamierzamy zrobić wszystko, aby je zrealizować.

W finale Pucharu Polski zagrać z Politechniką Koszalin. Rywal teoretycznie łatwiejszy, ale z pewnością tanio skóry nie sprzeda...

Zawodniczki z Koszalina są solidnym zespołem, obrońcą Pucharu i na pewno nie położą się przed nami. My szanujemy każdego przeciwnika, choć jest teoretycznie słabszy od Lublina. Zagłębie Lubin jeszcze nigdy nie zdobyło Pucharu Polski, a teraz szansa jest ogromna.

Finałowe spotkanie odbędzie się w Kaliszu. Jak oceniasz decyzję o przyznaniu organizacji decydującego meczu właśnie temu miastu?

Cieszę się, że będzie to Kalisz. Leży niedaleko Lubina, więc nie będziemy musiały podróżować przez całą Polskę. Miasto może zyskać na promocji tego sportu. Mam nadzieję, że przyjdzie trochę ludzi i zobaczy grę na najwyższym poziomie, gdyż w Kaliszu jest 2 liga.

Dziękuję za rozmowę.

Łukasz Lemanik



reklama

WIELKA OBNIŻKA CEN WŁASNOŚCIOWYCH MIESZKAŃ BEZCZYNszOWYCH

Dodatkowo wybrane mieszkania w Super Promocji:



Mieszkanie w promocji				Stara cena (brutto)	Cena promocyjna (brutto)	Oszczędzasz (brutto)	Miesięczna rata kredytu*
Metraż (m²)	Piętro	L. pokoi	Segment				
51,90	III	2	C7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	C8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	E7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	E8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	F7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	F8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
56,10	III	2	D10	216 097, 20 zł	199 900, 00 zł	16 197, 20 zł	772, 28 zł
60,30	parter	2	A2	235 501, 65 zł	214 900, 00 zł	20 601, 65 zł	871, 65 zł
60,30	II	2	A4	235 501, 65 zł	219 900, 00 zł	15 601, 65 zł	891, 94 zł
60,30	III	2	A6	235 501, 65 zł	219 900, 00 zł	15 601, 65 zł	891, 94 zł
60,30	III	2	A8	232 275, 60 zł	209 900, 00 zł	22 375, 60 zł	851, 37 zł
73,70	III	3	B8	279 949, 45 zł	259 900, 00 zł	20 049, 45 zł	1 175, 80 zł
73,90	III	3	D12	280 709, 15 zł	254 900, 00 zł	25 809, 15 zł	1 154, 64 zł
74,40	III	3	B7	282 608, 40 zł	256 900, 00 zł	25 708, 40 zł	1 167, 66 zł
87,80	III	4	A7	333 508, 30 zł	309 900, 00 zł	23 608, 30 zł	1 997, 99 zł**

Ceny zawierają 7% podatku VAT

* Średnia miesięczna rata kredytu "Rodzina na swoim" z rządową dopłatą przez pierwszych 8 lat w banku PKO BP; wkład własny 10%; okres spłaty 30 lat

** Mieszkanie o powierzchni 87,80 m2 nie kwalifikuje się do programu "Rodzina na swoim"

Ceny GWARANTOWANE bez ukrytych kosztów i podwyżek! Szczegóły na www.rtbs-lubin.pl

ZAPRASZAMY! Biuro sprzedaży: tel. 076 / 746 32 55, ul. Rzeźnicza 1, pok. 114



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


MISTRZ LEPSZY OD WICEMISTRZA

DO PEWNEGO MOMENTU...

...a dokładniej do 36. minuty Zagłębie prowadziło wyrównany bój na niezwykle ciężkim terenie w Płocku. Niestety później inicjatywę przejęli gospodarze i wygrali spotkanie 35:27.

Spotkanie nie zaczęło się zbyt dobrze dla Zagłębia. Po czterech minutach Wisła prowadziła 3:1. To jednak nie podcięło skrzydeł podopiecznym Jerzego Szafrąncza, którzy szybko odrobili straty. Po kwadransie gry na tablicy wyników był remis po 8. Przez kolejne fragmenty gry trwała wyrównana walka bramka za bramką i żadnej z drużyn nie udało się wyjść na prowadzenie większe niż jedno-bramkowe. W zespole Zagłębia brylowali Piotr Ogrusiewicz i Robert Kielba. Z dobrej strony pokazał się również Adam Steczek i to głównie dzięki tym zawodnikom trzymaliśmy wynik. Co prawda Wisła w 26. minucie ponownie udało się odskoczyć na dwie bramki – 13:11, ale jeszcze przed przerwą przewaga Wisły wynosiła tylko jedną bramkę. Po pierwszych trzydziestu minutach było 17:16 dla nacierających. Tak wysoki wynik spowodowany był dobrą grą w ataku obydwu zespołów, ale zarazem słabszą postawą w obronie. Co ciekawe lubinianie w pierwszej połowie nie zarobili dwuminutowej kary.

Początek drugiej części meczu wyglądał podobnie jak cała pierwsza połowa. Wciąż trwała wymiana ciosów, a żadnej z drużyn nie udało się wypracować wyraźnej przewagi. Do czasu... Jeszcze w 36. minucie spotkania mieliśmy remis 20:20, jednak w tym momencie inicjatywę przejęli gospodarze. W bramce znakomicie spisywał się Marcin Wichary, który odbił kilka rzutów, co pomogło w skutecznym wypracowaniu kontr przez Wisłę. Nacierający zdobyli sześć bramek z rzędu, nie tracąc żadnej i w 45. minucie zrobiło się 20:26. W tym momencie z zawodników Zagłębia uszło powietrze. Wisłacy jeszcze powiększyli przewagę do 7, 8 bramek i kontrolowali przebieg wydarzeń na parkiecie. Zagłębie przegrało w Płocku z Wisłą 27:35.

– Stawiliśmy czoła Wisłę, ale tylko do pewnego momentu. Później chyba zabrakło już siły. W przeciwieństwie do Płocka mamy wąską kadrę i to z pewnością zawżyło na tym, że z Płocka wracamy na tarczy – powiedział po me-

czu Piotr Ogrusiewicz.

Wisła Płock – MKS Zagłębie Lubin 35:27 (17:16)

Wisła: Wichary, Seier – Kwiatkowski, Twardo 4, Rumniak 2, Piórkowski, Pronin 5, Nat 5, Jędrzejewski 1, Paluch 7, Kuptel 2, Wusztar 5, Nielsen 1, Zolotenko 3. Zagłębie: Malcher, Świrkula – Niedosiał, Ogrusiewicz 9, Kielba 6, Zadura, Steczek 5, Tomczak, Adamczak Paweł 4, Kozłowski 1, Bielec 2, Adamczak Piotr, Morawski, Tokarek.

Łukasz Lemanik



Po czterech minutach Wisła prowadziła 3:1

Turniej w Czechach z udziałem Polski

Zagrały dla reprezentacji

Od 5 do 7 marca w czeskim Chebie odbył się międzynarodowy turniej w piłce ręcznej kobiet z udziałem reprezentacji Polski. Na zgrupowaniu kadry przebywały dwie zawodniczki Interferii Zagłębia Lubin: Agnieszka Jochymek i Kinga Bydzra.

Na turniej w Czechach selekcjoner reprezentacji Polski powołał pięć zawodniczek, jednak Joanna Ogrusiewicz, Monika Gunia i Klaudia Pielesz nie zagrały w Chebie. – Wszystkie narzekają na kontuzje, które wyeliminowały je z najbliższych występów. Mam nadzieję, że dziewczyny jak najszybciej dojdą do siebie – mówił przed turniejem selekcjoner Krzysztof Przybylski.

Agnieszka Jochymek i Kinga Bydzra zagrały na turnieju w Chebie wszystkie trzy spotkania, zdobywając łącznie 10 bramek. Agnieszka trafiła do bramki rywali 5 razy, Kinga na czeskim turnieju wpisała się na listę strzelców również 5-krotnie.

Ukraina – Polska 34:30 (20:14)

Polska: Sadowska, Mieńko – Malczewska 4, Wolska 3, Jochy-

mek 2, Stachowska 1, Szwed, Jasińska 2, Gęga 2, Dworaczek 3, Bydzra 2, Wilamowska 1, Bołtomiuk 1, Waga 4 2, Koniuszaniec 3, Aleksandrowicz 2.

Polska – Słowacja 31:31 (17:16)

Polska: Mieńko, Sadowska – Malczewska 4, Waga 7, Bydzra 3, Szwed 1, Wilamowska 5, Gęga 1, Koniuszaniec 4, Jasińska 2, Jochymek 1, Aleksandrowicz 1, Stachowska, Bołtomiuk, Dworaczek 2.

Polska – Czechy 30:32 (17:16)

Polska: Sadowska, Mieńko – Malczewska 7, Wolska, Jochymek 1, Stachowska 3, Szwed 6, Jasińska 1, Gęga 1, Dworaczek 2, Bydzra 1, Wilamowska 3, Bołtomiuk, Waga 4 (3), Koniuszaniec, Aleksandrowicz 1

Łukasz Lemanik

Play-off w ekstraklasie piłkarzek ręcznych

Pierwszy z ósmym, drugi z siódmym...

Runda zasadnicza w ekstraklasie kobiet dobiegła końca, tym samym poznaliśmy rywali w ćwierćfinale play-off. Będzie nim siódma drużyna ligi – Start Elbląg. Pierwszy mecz ćwierćfinałowy odbędzie się 14 marca w Lubinie (godz. 15.30). Faworytem konfrontacji są Interferie Zagłębie Lubin.

O tym, że faworytem są lubinianie, mogą świadczyć chociażby liczby. Zagłębie do fazy play-off przystępuje z drugiego miejsca, Start – z siódmego. W rundzie zasadniczej podopieczni Bożeny Karkut zdobyły 35 punktów, elblążanki – 22. Liczby jednak nie grają i doskonale wie o tym trener Interferii. – Start w ostatnim czasie poczynił spore postępy, co przełożyło się na wyniki, szczególnie w drugiej rundzie. Na pewno rywalki się nie położą na parkiecie, tylko będą walczyć. My musimy wyjść na parkiet maksymalnie skoncentrowane i zagrać swoje – mówi Bożena Karkut.

Obydwie drużyny zmierzyły się ze sobą w ćwierćfinale play-off w sezonie 2004/05. Wówczas Zagłębie wyeliminowało wyżej notowany Start i awansowało do półfinału. – Doskonale pamiętam te mecze. Nikt nam nie dawał większych szans, a wyeliminowałyśmy Start – przypomina Aneta Piekarczyk, skrzydłowa Zagłębia. – Tym razem to my jesteśmy faworytkami i musimy pokonać Elbląg, najlepiej w dwóch meczach – dodaje.

Przeciwko swojej byłej drużynie zagra ponownie Elżbieta Olszewska. Rozgrywająca Zagłębia do Lubina przyszła właśnie ze Startu Elbląg. – Na pew-

no pozostaje sentyment do Startu, gdyż spędziłam tam dużo czasu. Teraz jestem jednak zawodniczką Zagłębia i na pewno dam z siebie wszystko, tak abyśmy rozstrzygnęły tę konfrontację już po dwóch meczach – zapowiada Super Ela.

Pary ćwierćfinału play-off: SPR Asseco BS Lublin – Carlos-Astol Jelenia Góra Interferie Zagłębie Lubin – Start Elbląg

Piotrcovia Piotrków Trybunalski – Zgoda Ruda Śląska AZS Politechnika Koszalińska – Łączpol Gdynia

O utrzymanie: AZS AWFIS Gdańsk, Ruch Chorzów, Słupia Słupski i AZS AWF Warszawa.

Łukasz Lemanik



**ZAPRASZAMY
NA MECZE!**

1/4 Finału Play-off Ekstraklasy Kobiet

INTERFERIE
ZAGŁĘBIE LUBIN

VS

EKS START
ELBLĄG

14.03.09 (sobota) godz. 15:30
Hala SP 14 w Lubinie

XXII Kolejka Ekstraklasy Mężczyzn

MKS ZAGŁĘBIE
LUBIN

VS

SPR AMD
CHROBRY GŁOGÓW

14.03.09 (sobota) godz. 18:00
Hala SP 14 w Lubinie



MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO W TAEKWONDO

NAJLEPSI NA MATACH

➤ 7 marca w hali sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie odbyły się Mistrzostwa Województwa Dolnośląskiego w Taekwondo, będące zarazem pierwszą eliminacją dla juniorów i juniorów młodszych do Mistrzostw Polski Juniorów i Olimpiady Młodzieży w Sportach Halowych. Z bardzo dobrej strony zaprezentowali się zawodnicy reprezentacji KKS W Lubin.

Na matkach w Lubinie stanęło ponad 100 zawodników z dolnośląskich klubów, którzy rywalizowali w trzech konkurencjach: układach formalnych, walkach i technikach specjalnych. Dla zawodników kadry województwa dolnośląskiego zawody w Lubinie były pierwszym etapem przygotowań do startu w X Międzynarodowym Turnieju Viking Cup w Szwecji, który odbędzie się w kwietniu.

Miejsca medalowe wywalczyło pięciu reprezentantów lubińskiego KKS W Lubin: Natalia Niedźwiedz, Mateusz Ho-

rodyski, Piotr Strzałka, Kacper Chłoń i Gaweł Szczęsny. – Jestem bardzo zadowolony ze swojego startu. Stoczyłem dobry pojedynek z reprezentantem Polski o wejście do finału. Do tego usłyszałem dużo pozytywnych rzeczy. Jestem dobrej myśli co do następnych zawodów i tam postaram się wywalczyć jeszcze więcej. Z

Polski oraz międzynarodowy Turniej Taekwondo Viking Cup, który odbędzie się w Szwecji – mówi Gaweł Szczęsny.

W klasyfikacji drużynowej juniorów najlepszy okazał się Wrocławski Sportowy Klub Taekwondo.

wicz z Wrocławskiej Akademii Taekwondo, zdobywczyni trzech złotych medali. W klasyfikacji juniorów młodszych również zwyciężył



Najlepszym zawodnikiem został Szymon Sycz z WSKT Wrocław, który zdobył dwa złote medale i jeden brązowy, natomiast najlepszą zawodniczką była Agnieszka Azie-

Najlepszym zawodnikiem był Adan Szulc z WSKT Wrocław, natomiast zawodniczką Laura Gołąb z WAT Wrocław.

WSKT Wrocław.

Łukasz Lemanik

Uczcili święto na sportowo Kręgle w Dzień kobiet

➤ W KRĘGIELNI OŚRODKA Sportu i Rekreacji w Lubinie odbył się turniej kręglarski z okazji Dnia Kobiet. Najlepsza okazała się Janina Śleńska.

– Każda okazja jest dobra do tego, aby zagrać w kręgle, a Dzień Kobiet sprzyja temu szczególnie. Spora grupa lubinian zdecydowała się uczcić to święto na sportowo. Co ciekawe w turnieju wzięły udział nie tylko panie, które miały zagwarantowany bezpłatny udział, ale też panowie. Zawody odbywały się w przyjacielskiej, świątecznej atmosferze. Każda z uczestniczek tur-

nieju otrzymała upominek w postaci pluszowego misia – mówi Rafał Sikora z OSiR-u Lubin.

Najlepsza okazała się Janina Śleńska. Małgorzata Musiał zajęła drugie miejsce, a Grażyna Romańczuk była trzecia. Wśród panów najlepszy był Andrzej Orlecki przed Tadeuszem Jankowskim i Tomaszem Janusem.

Łukasz Lemanik



Zwycięstwo młodych z Zagłębia Lubin Zagłębie najlepsze w Szczecinie!

➤ DUŻY SUKCES ODNIEŚLI młodzi zawodnicy Zagłębia Lubin (rocznik 1996). Piłkarze prowadzeni przez trenera Przemysława Cielewicz zajął pierwsze miejsce w międzynarodowym turnieju Don Bosco CUP, który odbywał się od 28 lutego do 1 marca w Szczecinie. W turnieju wzięło udział aż 20 zespołów z Polski i zagranicy.



Lubinianie zostali wyróżnieni także indywidualnie. Najlepszym bramkarzem został Kornel Koziarz, a najlepszym zawodnikiem jego klubowemu kolega Dawid Szołkiewicz.

Turniej o Puchar Dyrektora Naczelnego PZM Roczniak 1996: 1. Zagłębie Lubin, 2. Lechia Gdańsk, 3. Salos I Szczecin, 4. Pogoń Szczecin, 5. Dąb Dębno, 6. Chemik Police, 7. Stal Szczecin, 8. Warta Poznań, 9.

GUKS Widuchowa, 10. UKS Zielona Góra, 11. Przemysław Inspol Poznań, 12. SV Babelsberg 03 (Niemcy), 13. Arka Gdynia, 14. Kreisauswahl Havelland Mitte (Niemcy), 15. MKS Zaborze Zabrze, 16. Sapa Rumia-Janowo, 17. UKS Morze Stegna, 18. Salos Szczecin '97, 19. Salos II Szczecin, 20. SV Burgsee Schwerin (Niemcy).

Łukasz Lemanik

Lubinianin w finale debla

Kolejny świetny występ Kubota

➤ KOLEJNY BARDZO DOBRY występ w grze podwójnej zaliczył Łukasz Kubot. Pochodzący z Lubina tenisista w parze z Austriakiem Olivere Marachem doszedł do finału debla ATP Tour na kortach ziemnych w Acapulco, z pulą nagród 1 226 500 dolarów.



Łukasz i Marach zostali rozstawieni z numerem drugim, dzięki ostatnim bardzo dobrym występom. W styczniu polsko-austriacka para dotarła do półfinału wielkoszlemowego Australian Open, a po udanym występie w Melbourne udała się do Ameryki Południowej, gdzie powtórzyła ten wynik w turnieju ATP w brazylijskim Costa do Sauipe.

W Acapulco Kubot i Marach zaliczyli kolejny świetny występ dochodząc aż do finału. W 1/8 finału polsko-austriacki debel pokonał 6:4, 7:6 (7-3) tenisistów z Meksyku Juana Manuela Elizondo i Cesara Ramireza, a następnie wygrał 6:3, 3:6, 11:9 z Włochem Potito Starace i Argentyńczykiem Martinem Vassalo-Arguello. W półfinale para

Kubot – Marach pokonała 6:2, 3:6, 11:9 Australijczyków Paula Hanleya i Jordana Kerra, rozstawionych z numerem 4.

Przygoda z turniejem w Acapulco skończyła się dla polsko-austriackiej pary dopiero w finale, gdzie Kubot i Marach musieli uznać wyższość, rozstawionych z jedyneką, Czecha Frantiska Cermaka i Słowaka Michala Mertinakia, przegrywając 6:4, 4:6, 7:10.

Lubinianin wystąpił także w grze pojedynczej, gdzie rozstawiony był z numerem ósmym. W singlu Kubot przegrał 5:7, 6:3, 3:6 z Austriakiem Danielem Kollererem (nr 1) w drugiej i zarazem decydującej rundzie eliminacji do turnieju.

Łukasz Lemanik

Trzecia edycja imprezy OSiR Poniedziałki Kręglarskie

➤ ZA NAMI TRZECIA edycja Poniedziałków Kręglarskich, organizowanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie. Po trzech kolejkach w klasyfikacji generalnej w kategorii kobiet prowadzi Janina Śleńska, wśród panów najlepszy jest Mariusz Szymański.

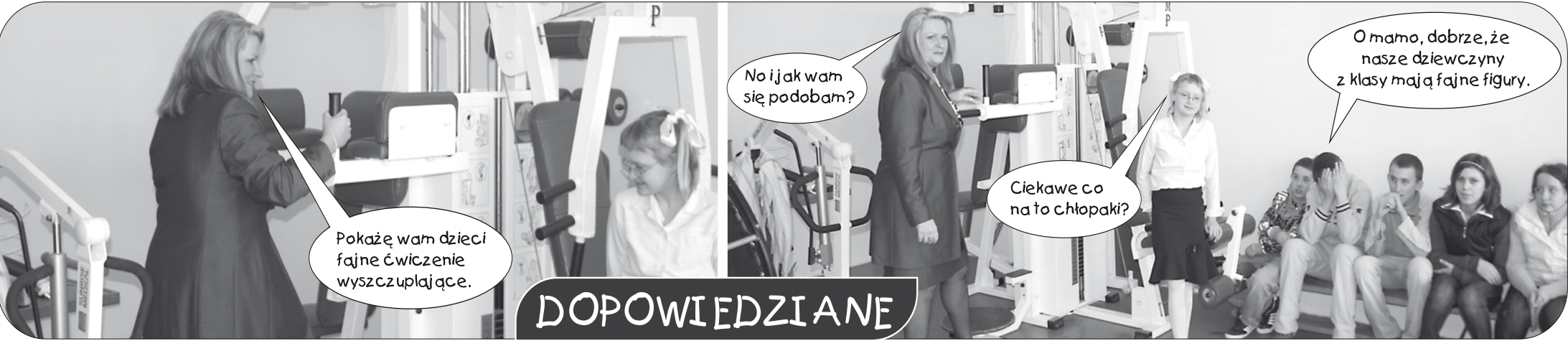
W trzeciej edycji wśród pań najlepsza okazała się liderka rankingu Janina Śleńska, która zdobyła 350 punktów. Drugie miejsce zajęła Stanisława Ratuszniak – 335 punktów, a trzecie przypadło ex aequo Marii Łysaki i Grażynie Romańczuk, które zdobyły o dwa punkty mniej.

Identycznie sytuacja wygląda w klasyfikacji generalnej. Prowadzi Janina Śleńska (1039 pkt.) przed Stanisławą Ratuszniak (987 pkt.) i Marią Łysak (983 pkt.).

W kategorii mężczyzn tym razem najlepszy okazał się wicelider klasyfikacji generalnej Ireneusz Skowronek, który zdobył 362 punkty. Z trzema punktami mniej trzecią kolejkę zakończył lider, Mariusz Szymański. Trzeci był Tadeusz Janura – 338 punktów. W generalce prowadzi Mariusz Szymański z dorobkiem 1 071 punktów. Drugi jest Ireneusz Skowronek – 1 064 punkty, a trzeci Bogusław Jarosz 1 054 punkty.

Łukasz Lemanik

Indywidualna Liga Poniedziałków Kręglarskich 2009												
Mężczyźni Indywidualnie												
Lp.	Nazwisko i Imię	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	Razem
1.	Szymański Mariusz	360	352	359								1071
2.	Skowronek Ireneusz	344	358	362								1064
3.	Jarosz Bogusław	351	367	336								1054
4.	Nowak Krzysztof	353	341	324								1018
5.	Ambski Tadeusz	334	332	333								999
6.	Szabat Krzysztof	336	330	330								996
7.	Jankowski Tadeusz	327	328	323								978
8.	Florczak Andrzej	337	291	342								970
9.	Szmigiel Marian	321	324	323								968
10.	Orlecki Andrzej	321	303	338								962
11.	Słipko Piotr	309	320	312								941
12.	Niemczycki Jan	294	320	322								936
13.	Słonińska Jacek	298	292	328								918
14.	Krasoń Artur	303	285	320								908
15.	Wałęski Tomasz	274	303	269								846
16.	Janus Tomasz	280	267	297								844
17.	Krawiec Edward	262	286	258								806
18.	Korbel Marek	355	321	0								676
19.	Dziędziec Mariusz	352	318	0								670
20.	Krutysz Władysław	313	0	332								645
21.	Janura Tadeusz	0	305	338								643
22.	Duda Edward	0	331	269								600
23.	Kończak Jan	266	0	303								569
24.	Śleński Paweł	0	361	0								361
25.	Szmigiel Jan	0	329	0								329
26.	Milewski Paweł	319	0	0								319
27.	Domański Bartek	0	294	0								294
28.	Karpisz Mieczysław	0	288	0								288
29.	Kowalczyk Łukasz	0	0	201								201



DOPOWIEDZIANE

Skrzydlaty koń	Posiedzenie, narada		Powiewa na maszcie	Okragła rabata na środku trawnika w parku		Stan przygnębienia	Jan ..., król Polski
	Kawałki muru	Samochód					
			Mycie się w wannie				
Grubianin					Pelno go na plaży	Zamek byskawiczny	
Rosłina na wianki				Charakterystyka			Model Daewoo
				60 sekund			
Ozdobny trawnik		24 godziny				Ślaski dowcip	
				Sędzia piłkarski			
Kończy się porodem		Wskazany każdemu kto chce zachować sprawność				Łapie myszy	

KRZYŻÓWKA WL

LTK Lubińskie Towarzystwo Kredytowe

KREDYTY
dla firm :: osób fizycznych :: hipoteczne
samochodowe :: gotówkowe

Mieszkanie w Lubinie
ul. Żurawia, 73 m2, II piętro
Cena 3150,00 za m2

Mieszkanie w Chocianowie
55m2
Cena 135 000 zł

Toyota Corolla 2003r
Cena 23 900 netto

Auta z naszej oferty :: Więcej aut na www.ltkredyty.pl :: DECYZJA W 3 GODZINY !!!

TYLKO U NAS !!!
FINANSOWANIE ZAKUPU MIESZKANIA DO 120%

Rynek 11, (tzw. "Baszta"), pok. 12,
tel. /fax (076)749 97 79, gsm 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.pl

Giełda SAMOCHODÓW I NIERUCHOMOŚCI na naszej stronie www.ltkredyty.pl

Konkurs fotograficzny „Milusińscy”

Przysyłajcie nam zdjęcia swoich dzieci, a my je opublikujemy. Najładniejsze zdjęcie zostanie nagrodzone dużym zestawem klocków Lego. Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy tylko przesłać zdjęcie dziecka w wieku do 7 lat, do naszej redakcji przy ul. Tysiąclecia 3 w Lubinie i wyrazić zgodę na publikację. Po zakończeniu konkursu wszystkie zdjęcia zostaną wystawione na wernisażu. Każde dziecko, którego zdjęcie opublikujemy, otrzyma pamiątkowy dyplom.



Emilka z Lubina



HOROSKOP

Baran
Baranom w tym miesiącu może przydać się powrót do dzieciństwa. Wspomnienie niewinności równej dziecku i takiej ufności. Szkuje się przełom, może pojawić się żal.

Byk
Macie szansę w tym miesiącu na dzieło się swoimi dobrami. Nie muszą to być pieniądze, może być wsparcie duchowe, może być Wasze własne szczęście. Warto się tym podzielić z innymi.

Bliźnięta
Jeśli zaczniecie odczuwać pustkę, nie przejmujcie się tym. Z tego wyłoni się coś pięknego i świętego. Jeśli poczujecie, że gubicie się w zmianach, to wejdźcie w sam środek tego wiru i bądźcie spokojni.

Rak
Przeszłość to coś co minęło, nie warto więc się tego trzymać. Można tylko wyciągnąć wnioski i pójść dalej będąc bogatszym o kolejne doświadczenie. Macie szansę uzyskać pełną świadomość w pewnych kwestiach.

Lew
Będziecie mieli w tym miesiącu okazję do świętowania, bawienia się i radości. Poza okazjami do zabawy i świętowania może pojawić się również poczucie winy i porównywanie.

Panna
Wszystko ma swój sens i cel. Jeśli czujecie teraz smutek czy ból, to tak właśnie powinno być. Nie próbujcie więc tego przeskakiwać, czy omijać. To samo minie, ale pozwólcie sobie to poczuć.

Waga
W tym miesiącu szczególnie przyda się uważność a także odwaga. Prawdopodobnie przyjdzie Wam stanąć przed trudnymi kompromisami. Warto zasta-

nowić się nad najlepszym wyjściem z sytuacji.

Skorpion
To wyjątkowo pomyślny miesiąc dla Was. Macie szansę odczuć, że każde miejsce, w którym się znajdziecie będzie Waszym domem. Doznanie tego uczucia może okazać się dla Was kluczowe.

Strzelec
Macie szansę w tym miesiącu na integrację. Nie tylko z innymi, ale przede wszystkim na integrację Waszego wewnętrznego chaosu. Może pojawić się chwila duchowej samotności.

Koziorożec
W tym miesiącu może się zdarzyć, że staniecie się buntownikami. Buntowniczkość jest czasem dobra i potrzebna, jednak nie warto buntować się przeciw wszystkiemu, co się wydarza.

Wodnik
Macie szansę by w tym miesiącu rozpocząć nowy etap Waszego życia. Możecie wszystko zacząć od początku, oczywiście mając w pamięci wszystkie doświadczenia.

Ryby
To wyjątkowo ciekawy dla Was tydzień. Przyniesie Wam dużo okazji do zabawy i wiele chwil, z którymi będziecie mogli popłynąć bez obaw.

Oferta ważna od 13.03.2009

LEPIEJ LICZ SIĘ
NAJNIŻSZYMI CENAMI!**1999.-****15,4"**
WXGA**Procesor Intel® Pentium®
Dual Core™ T3400**
(2,16 GHz, FSB 667MHz, cache L2 1 MB)**Dysk
twardy 160 GB****3 GB RAM****Windows Vista®
Home Basic****FUJITSU** COMPUTERS
SIEMENS Esprimo V6515
Notebook

Procesor Intel® Pentium® Dual Core™ T3400 (2,16 GHz, FSB 667 MHz, cache L2 1 MB), matryca TFT 15,4", pamięć operacyjna 3 GB RAM, dysk twardy 160 GB, nagrywarka DVD+/-R, RW (DL), czytnik kart pamięci, 4 porty USB, slot Express Card, FireWire, karta sieciowa, bezprzewodowa karta sieciowa Wireless-LAN, system operacyjny Windows Vista™ Home Basic.

**Ile rat tyle procent**
1% za każdy miesiąc kredytu**TANI KREDYT W MEDIA MARKT -
ILE RAT TYLE PROCENT - ILE PROCENT TYLE RAT! np.**
2 raty - koszty 2%, 3 raty - koszty 3%, 5 rat - koszty 5%, 10 rat - koszty 10%**LEGNICA**

• Chojnowska 41

• 076/81 78 100

www.mediamarkt.pl**Media Markt®**
Nie dla idiotów!